

KONSEKWENCJE SPOŁECZNE I PSYCHOLOGICZNE ROZWIĄZAŃ MIESZKANIOWYCH DLA OSÓB UCHODźCZYCH Z UKRAINY

WRZESIEŃ 2022



**UNIA
METROPOLII
POLSKICH**

IM. PAWŁA ADAMOWICZA

ZESPÓŁ AUTORSKI

Joanna Mędrzecka-Stefańska

Anna Petroff-Skiba

Anna Wieczorek

Fundacja Think Tank Miasto

SKŁAD I OPRACOWANIE GRAFICZNE

Matylda Gąsiorowska

NA ZLECENIE

Centrum Badań i Analiz Unia Metropolii Polskich im. Pawła Adamowicza

Ten utwór jest udostępniony na licencji Creative Commons Uznanie Autorstwa 4.0 Międzynarodowe. Zachęcamy do jego przedruku i wykorzystania. Prosimy jednak o zachowanie informacji o finansowaniu raportu oraz podanie linku do naszej strony.

SPIS TREŚCI

5	•	WSTĘP
7	•	STAN AKTUALNY
8	•	NOWE WYZWANIA
9	•	NOWA SYTUACJA
13	•	OD POMOCY HUMANITARNEJ DO ROZWIĄZAŃ DOCELOWYCH
14	•	POMOC W SYTUACJI NAGŁEJ I SCHRONIENIA CZASOWE
15	•	Hale noclegowe
17	•	Wykorzystanie budynków użyteczności publicznej
17	•	Ośrodki turystyczne, akademiki
19	•	CZASOWY DOM
20	•	Dzielenie mieszkania z rodziną uchodźczą
21	•	Zamieszkanie przy swojej rodzinie/przy znajomych z Ukrainy
23	•	Mieszkania niezależne użyczone
24	•	Cohousing
25	•	Osiedla kontenerowe/modułowe
28	•	DOMY DOCELOWE
29	•	Mieszkania docelowe z zasobów gminy
31	•	Mieszkania wynajęte komercyjnie
32	•	Relokacje
35	•	Uelastycznienie rynku najmu
37	•	NAJWAŻNIEJSZE WNIOSKI

Od 24 lutego, czyli dnia początku agresji Rosji, granicę polsko-ukraińską przekroczyło ponad 6,05 mln uchodźców z Ukrainy, podała Straż Graniczna w poniedziałek 5 września. Ponad 2 mln osób wróciło na Ukrainę.

Oczywiście nie oznacza to prostego rachunku ilu uchodźców przebywa obecnie w Polsce, jednak pokazuje skalę zjawiska¹. Ponadto ruch migracyjny do Polski jest cały czas wzmożony (5 września, w ciągu doby przybyło 23,2 tys. osób z Ukrainy, z Polski do Ukrainy wyjechało 22,5 tys. osoby). Jak wskazują badania, spośród uchodźców starających się o numer PESEL, ponad połowa zamierza pozostać w Polsce przez co najmniej kilka miesięcy lub dłużej, albo nie podjęła jeszcze decyzji co do swoich dalszych działań. Te osoby w badaniach ankietowych wskazują znalezienie mieszkania i zatrudnienia jako dwa bieżące najważniejsze priorytety. Dlatego rozwiązania mieszkaniowe stanowią obecnie jeden z najważniejszych strategicznie tematów związanych z tą falą migracji².

1. Za: Straż Graniczna, 5 września 2022

2. *Nowy dom czy chwilowy azyl? Sytuacja uchodźców z Ukrainy wnioskujących o numer PESEL w 12 największych polskich miastach pod koniec kwietnia 2022 r.* Raport z badania. Wrzesień 2022 r. Centrum Analiz i Badań Unii Metropolii Polskich im. Pawła Adamowicza

Raport przedstawia różne formy zamieszkiwania osób uchodźczych w dużych miastach, ze szczególnym zwróceniem uwagi na konsekwencje społeczne i psychologiczne rozwiązań mieszkaniowych. Omówione problemy dotyczą zarówno perspektywy doraźnej pomocy humanitarnej, jak i perspektywy średnio- i długoterminowej integracji osób uchodźczych. Rozważanie tych trzech perspektyw wynika z założenia przyjętego przez Unię Metropolii Polskich i przedstawionego w raporcie *Miejska gościnność. Wielki wzrost, wyzwania i szanse*. Raport o uchodźcach z Ukrainy w największych miastach w Polsce (dalej jako Raport Miejska Gościnność):

„Zmiany, które będziemy wprowadzać, powinny być trwałe i długofalowe, tak, by przysłużyły się zarówno ukraińskiej, jak i polskiej części naszego społeczeństwa. Nie chcemy stawiać tymczasowych szpitali w namiotach – chcemy zwiększyć przepustowość placówek, które już istnieją. Nie chcemy budować wielkich hal, w których tymczasowy nocleg znajdą setki uchodźców – chcemy budować nowe miejsca zamieszkania oraz stworzyć system, który pozwoli rozpakowywać ich w przestrzeniach, które już są. Taki system służyć będzie nie tylko uchodźcom i migrantom z Ukrainy, ale również Polkom i Polakom. Dzięki

temu pozwoli zachować lub zwiększyć dotychczasowy standard życia, a w efekcie – zapobiec potencjalnym konfliktom społecznym. Będzie przydatny także po zakończeniu wojny, bez względu na to, jakim zmianom ulegnie struktura demograficzna ukraińskiej społeczności w Polsce”³.

Obecnie pojawia się bardzo dużo inicjatyw legislacyjnych, które otwierają nowe możliwości, oraz raportów diagnostycznych, próbujących na podstawie niepełnych danych opisać sytuację osób uchodźczych. Przyjmując pewne rozwiązania legislacyjne lub pisząc dokumenty strategiczne dotyczące różnych form zamieszkiwania, warto przyrzeć się różnym aspektom wdrażanych rozwiązań. Wydaje się, że jest to właściwy moment na przygotowanie opracowania, które mówiłoby o wymiarach społecznych wybranych form zamieszkiwania.

Konsekwencje społeczne i psychologiczne rozwiązań mieszkaniowych

3. *Nowy dom czy chwilowy azyl? Sytuacja uchodźców z Ukrainy wnioskujących o numer PESEL w 12 największych polskich miastach pod koniec kwietnia 2022 r.* Raport z badania. Wrzesień 2022 r. Centrum Analiz i Badań Unii Metropolii Polskich im. Pawła Adamowicza

Zdajemy sobie sprawę, że wiele z opisywanych poniżej rozwiązań będzie wymagało dostosowania prawa, będzie też wymagało zebrania dodatkowych danych. Jednak już na tym etapie warto rozważyć konsekwencje społeczne pewnych rozwiązań mieszkaniowych.

Wynika to zarówno z troski miast o własnych obywateli, jak i z badań naukowych, wskazujących możliwe scenariusze integracji społecznej osób uchodźczych i nieuchronność napięć społecznych towarzyszących temu procesowi. Warto, by samorządy dużych miast były przygotowane i uważnie odpowiadały na te zjawiska.

Raport krótko przypomina i podsumowuje obecnie dominujące formy zamieszkiwania osób uchodźczych w dużych miastach, po to by rozważyć, które z nich i jak mogą funkcjonować w najbliższej przyszłości. Opisy kolejnych form zamieszkiwania wskazują ich zalety i związane z nimi ryzyka oraz opisują, jak z perspektywy samorządów zapobiegać negatywnym zjawiskom społecznym tam, gdzie to możliwe, i jak przygotować się na to, czemu zapobiec się nie da.

Przedstawione poniżej przemyślenia bazują przede wszystkim na wynikach

Jak zapobiegać negatywnym zjawiskom społecznym tam, gdzie to możliwe?

spotkań warsztatowych z przedstawicielami miast bezpośrednio mierzących się z problemami zakwaterowania uchodźców oraz na rozmowach ze specjalistami zajmującymi się migracjami, uchodźcami, procesami społecznymi.

Tam, gdzie to możliwe, odwołujemy się do publicznie dostępnych raportów lub sprawozdań oraz ilustrujemy omawiane zjawiska korzystając z tekstów prasowych. Przyjęte rozwiązanie wynika z dwóch ograniczeń. Po pierwsze, dane ilościowe dotyczące zarówno skali problemu, jak i zasięgu istniejących rozwiązań mieszkaniowych w poszczególnych miastach, nie są zbierane w ogóle lub są niekompletne i trudne do bezpośredniego porównania. W dalszej części raportu przytaczamy badania wykonane przez UMP, które przybliżają obraz sytuacji w największych miastach: badanie osób starających się o numer PESEL - dane o miejscu schronienia i badanie skali pomocy udzielanej przez mieszkańców 12 miast - dane o liczbie uchodźców przyjętych przez osoby prywatne. Po drugie, niepewne są scenariusze rozwoju sytuacji i zależą one w ogromnej mierze od czynników, na które samorządy nie mają wpływu – rozwoju konfliktu zbrojnego, polityki migracyjnej Ukrainy oraz decyzji rządu. Wydaje się zasadne, by polegać na wiedzy praktyków i badaczy, po to by planowane działania odnieść do dotychczasowych doświadczeń samorządów i szerszej wiedzy z zakresu migracji, uchodźstwa i związanych z tym

zjawisk społecznych i przestrzennych.

Raport przeznaczony jest przede wszystkim dla samorządowców, którzy staną przed zadaniem przygotowania strategii działania w kilku perspektywach czasowych i przed zadaniem doboru pakietu rozwiązań mieszkaniowych optymalnych dla danego kontekstu przestrzennego i społecznego. Jak wynika z Raportu UMP: „przeważająca większość Ukraińców zdecydowała się zatrzymać na dłużej w największych polskich ośrodkach miejskich, w tym przede wszystkim w obszarach metropolitalnych należących do UMP. W marcu 2022 r. nasze miasta i otaczające je gminy gościły prawie 70% spośród wszystkich obywateli Ukrainy, którzy przyjechali do Polski po 24 lutego i którzy mieszkali tu wcześniej – ponad 2 miliony 200 tysięcy osób”⁴. Dlatego też poniższy raport opisuje sytuację, rozwiązania i konsekwencje kryzysu uchodźczego z perspektywy dużych miast ●

Raport opisuje sytuację, rozwiązania i konsekwencje kryzysu uchodźczego z perspektywy dużych miast.

4. *Miejska gościnność: Wielki wzrost, wyzwania i szanse.* Raport o uchodźcach z Ukrainy w największych polskich miastach. kwiecień 2022 r. Centrum Analiz i Badań Unii Metropolii Polskich

STAN AKTUALNY

Obecnie zapisy ustawy o pomocy obywatelom Ukrainy sankcjonują sytuację, w której zarówno samorząd, jak i wojewoda może (lecz nie musi) zapewnić zakwaterowanie obywatelom Ukrainy. Jednak wojewoda może również wydawać organom samorządu terytorialnego (ustne lub pisemne) polecenia, które nie wymagają uzasadnienia i podlegają natychmiastowemu wykonaniu (Ustawa z dnia 12 marca 2022 r. o pomocy obywatelom Ukrainy w związku z konfliktem zbrojnym na terytorium tego państwa, art. 12). Oznacza to, że zakres wsparcia wymaganego od jednostek samorządu terytorialnego może zmieniać się szybko i niekoniecznie w sposób przewidywalny. Jednocześnie wyjątkowa jest sytuacja metropolii, gdyż około połowa osób przybywających do Polski zdecydowała się na pobyt w dużych miastach lub ich obszarach metropolitalnych⁵.

Dane zebrane przez Unię Metropolii Polskich wskazują, że na koniec maja 2022, w dużych miastach Ukraińcy stanowili od 9–10% populacji (Białystok, Bydgoszcz, Szczecin, Łódź) do około jednej czwartej (Gdańsk, Wrocław), a nawet jednej trzeciej mieszkańców (Rzeszów). W pozostałych miastach UMP stanowili

5. *Miejska gościnność: Wielki wzrost, wyzwania i szanse.* Raport o uchodźcach z Ukrainy w największych polskich miastach. kwiecień 2022 r. Centrum Analiz i Badań Unii Metropolii Polskich

oni kilkanaście procent populacji⁶.

Wpłynęły na to czynniki społeczne i ekonomiczne, które oferują duże miasta – m.in. większe poczucie bezpieczeństwa w mieście, w którym już funkcjonowała diaspora ukraińska, więcej możliwości wsparcia, więcej możliwości tranzytowych. W niektórych miastach wyczerpały się jednak możliwości przyjmowania kolejnych grup uchodźców. Mimo że Polska w ogromnym stopniu zaspokoiła potrzebę pomocy humanitarnej, to obecny system pomocy mieszkaniowej opiera się na tymczasowych, doraźnych formach zamieszkiwania. Jednocześnie wraz w upływem czasu spada dostępność miejsc zakwaterowania i zaangażowanie indywidualnych mieszkańców w pomoc osobom uchodźczym.

Wyraźnie widoczny jest efekt wypalenia i zmęczenia Polaków goszczących osoby uciekające przed wojną, kończą się pewne

formy pomocy finansowej ze strony państwa (świadczenie pieniężne za zapewnienie zakwaterowania i wyżywienia obywatelom Ukrainy przebywającym na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej w związku z działaniami wojennymi prowadzonymi na terytorium Ukrainy obowiązuje na 120 dni od daty pierwszego przekroczenia granicy).

Dane Straży Granicznej⁷ wskazują, że w tym momencie (połowa lipca 2022 r.) liczba osób powracających do Ukrainy przewyższa liczbę osób przybywających do Polski. Cały czas jednak trwa intensywny ruch migracyjny. I nadal większość osób, które zdecydowały się wyjechać do Polski z powodu wojny, trafia do dużych miast. Należy założyć, że część z osób uchodźczych wróci do swoich domów po ustabilizowaniu frontu wojennego, część pozostanie do końca wojny, a część nie podjęła jeszcze decyzji lub nie ma dokąd wracać ●

SZACUNEK LICZBY UKRAIŃCÓW
POLSKA

3,19 mln
marzec '22

3,85 mln
kwiecień '22

3,37 mln
maj '22

SZACUNEK LICZBY UKRAIŃCÓW
12 MIAST UMP

1,37 mln
marzec '22

1,60 mln
kwiecień '22

1,43 mln
maj '22

Dane w tabeli pochodzą z: MIEJSKA GOŚCINNOŚĆ Szacunek liczby Ukraińców w miastach UMP marzec, kwiecień, maj 2022 r. aktualizacja raportu „*Miejska gościnność: wielki wzrost, wyzwania i szanse. Raport o uchodźcach z Ukrainy w największych polskich miastach*” z kwietnia 2022 r. lipiec 2022 r. Centrum Analiz i Badań Unii Metropolii Polskich

6. Tamże

7. Za: Straż Graniczna, 14 lipca 2022

NOWE WYZWANIA

Władze samorządowe odegrały ogromną rolę w pierwszych tygodniach po wybuchu wojny. Dzięki współdziałaniu z jednostkami rządowymi i ogromnemu zaangażowaniu indywidualnych obywateli, organizacji pozarządowych oraz we współpracy z diasporą ukraińską, po upływie kilkunastu tygodni od wybuchu wojny można ocenić, że w momencie nagłego kryzysu uchodźczego udało się zapewnić doraźne schronienie osobom uciekającym przed wojną. Szacunki z końca kwietnia 2022 wskazywały, że ok. 525 tys. osób uchodźczych skorzystało ze schronienia u ok. 149 tys. osób prywatnych - mieszkańców miast UMP⁸.

8. *Sąsiedzka pomoc. Mieszkańcy 12 największych polskich miast o pomocy uchodźcom z Ukrainy.* Raport z badania, sierpień 2022 r.

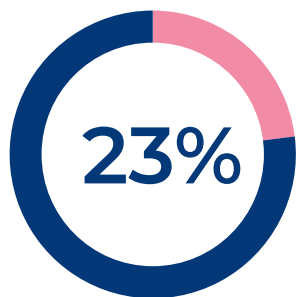
Dane zbierane od osób uchodźczych ubiegających się o numer PESEL pod koniec kwietnia 2022 r. wskazują, że Polacy - mieszkańcy miast udzielali im schronienia w mieszkaniu wspólnym lub samodzielnym (38%). Duże znaczenie miało też wsparcie diaspory ukraińskiej (23%). Niemal drugie tyle mieszka samodzielnie (w wynajętych lub użyczonych na wyłączność mieszkaniach). Zakwaterowanie zbiorowe (hotel, hostel, pensjonat) wskazało 7% respondentów⁹. Poniżej zebraliśmy dominujące formy schronienia osób uchodźczych w dużych

Centrum Analiz i Badań Unii Metropolii Polskich
9. *Nowy dom czy chwilowy azyl? Sytuacja uchodźców z Ukrainy wnioskujących o numer PESEL w 12 największych polskich miastach pod koniec kwietnia 2022 r.* Raport z badania. Wrzesień 2022 r. Centrum Analiz i Badań Unii Metropolii Polskich im. Pawła Adamowicza

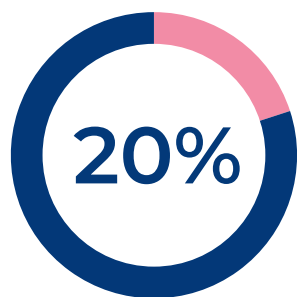
miastach wskazane przez urzędników zajmujących się tym zagadnieniem na co dzień. Można się spodziewać, że większość z nich powinna zostać wkrótce zastąpiona bardziej długoterminowymi rozwiązaniami. Każdą obecną w dużych miastach formę zamieszkiwania krótko scharakteryzujemy, by wskazać, jakich zmian można się spodziewać. Zupełnie nowe wyzwania, z jakim zmierzają się duże miasta, nie dotyczą jedynie liczby osób uchodźczych, które się u nas osiedliły. Rzykowne jest zatem potoczne twierdzenie, że mamy „ten sam problem mieszkaniowy, co mieliśmy, tylko w większej skali”. Na podstawie rozmów z ekspertami wydaje się, że co najmniej cztery czynniki sprawiają, że mamy jednak do czynienia z nowym problemem ●

Gdzie Pan(i) obecnie mieszka? (TOP5)

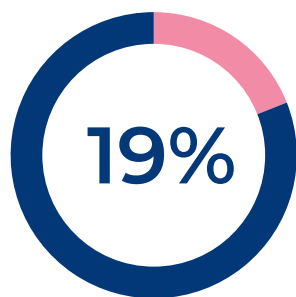
Źródło: *Nowy dom czy chwilowy azyl? Sytuacja uchodźców z Ukrainy wnioskujących o numer PESEL w 12 największych polskich miastach pod koniec kwietnia 2022 r.* Raport z badania. Wrzesień 2022 r. Centrum Analiz i Badań Unii Metropolii Polskich im. Pawła Adamowicza



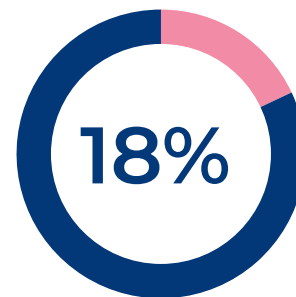
mieszkanie razem ze znajomymi/rodziną z Ukrainy



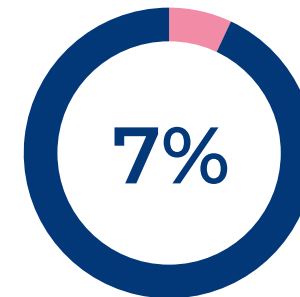
mieszkanie Polaków, osób prywatnych, mieszkam razem z gospodarzami



samodzielnie wynajęte mieszkanie



mieszkanie Polaków, osób prywatnych, mieszkam bez gospodarzy



hotel/hostel/pensjonat

NOWA SYTUACJA

1. Specyfika demograficzna grupy, która przyjechała do Polski

UNHCR prognozuje, że do grudnia 2022 r. Ukrainę opuści ok 4,3 mln osób, z czego ok. 2,6 mln pozostanie na uchodźstwie. Grupa ta będzie się składać w przybliżeniu z 49% dorosłych kobiet i 37% dzieci, a tylko z 14% dorosłych mężczyzn. Taka struktura demograficzna jest odmienna od struktury demograficznej Polski, w której dorosłe kobiety stanowią 42%, dzieci ok. 20%, a dorośli mężczyźni ok. 38% ludności¹⁰. Znacząco różni się także od średnich wartości dotyczących uchodźców na świecie (dane UNHCR), wg których dorosłe kobiety stanowią

10. Główny Urząd Statystyczny (2021). Rocznik Demograficzny. Tab. 14. Ludność wg płci i wieku.

ok. 25% uchodźców, dzieci 49%, a dorośli mężczyźni 27%¹¹. Według danych z raportów UMP „W każdym z miast centralnych UMP kobiety stanowią prawie trzy czwarte spośród wszystkich Ukraińców wnioskujących o numer PESEL”¹². Oznacza to, że mamy do czynienia z migracją kobiet, które mają pod opieką dzieci, a często także osoby starsze. Ma to znaczący wpływ na rodzaj usług publicznych w dużych miastach (edukacja i opieka nad dziećmi, opieka zdrowotna), które są niezbędne w pobliżu miejsca zamieszkania, by kobiety mogły podjąć pracę i funkcjonować w pełni samodzielnie.

11. Opracowanie własne na podst. UNHCR Refugee Data Finder.

12. *Nowy dom czy chwilowy azyl? Sytuacja uchodźców z Ukrainy wnioskujących o numer PESEL w 12 największych polskich miastach pod koniec kwietnia 2022 r.* Raport z badania. Wrzesień 2022 r. Centrum Analiz i Badań Unii Metropolii Polskich im. Pawła Adamowicza

2. Nieuniknione napięcia społeczne

Osoby uchodźcze pozostające w Polsce w pierwszym odruchu zostały potraktowane przede wszystkim jako ofiary działań wojennych, wymagające natychmiastowego wsparcia.

Trudno jednak wykluczyć scenariusz, w którym po pewnym czasie polskie społeczeństwo zacznie postrzegać te osoby jako konkurencję w dostępie do ważnych publicznych zasobów (takich jak usługi ochrony zdrowia, edukacja i opieka nad dziećmi, rynek pracy, rynek mieszkaniowy). Niesie to ze sobą poważne ryzyko zwiększenia się napięć społecznych i tworzenia nieprzychylnych postaw, stereotypów i społecznych lęków.

Mamy do czynienia z migracją kobiet, które mają pod opieką dzieci, a często także osoby starsze.

Ma to znaczący wpływ na rodzaj usług publicznych w dużych miastach (edukacja i opieka nad dziećmi, opieka zdrowotna), które są niezbędne w pobliżu miejsca zamieszkania, by kobiety mogły podjąć pracę i funkcjonować w pełni samodzielnie.

3. Niepewność scenariuszy

Dynamika działań wojennych pozostaje niewiadomą. Trudno prognozować, ile potrwać i na jakich terenach będą prowadzone. W momencie powstawania niniejszego raportu główne walki toczą się w rejonie Donbasu, podczas gdy większość zachodniej Ukrainy cieszy się względnym spokojem. Nie można jednak wykluczyć ani scenariusza rychłego zakończenia działań wojennych, ani też ponownego ich rozlania się na większą część terytorium kraju. Każdy z tych scenariuszy ma inne konsekwencje, zarówno w kontekście napływu nowych osób potrzebujących pomocy, jak i możliwości powrotu do kraju osób, które zdecydowane są na jak najszybszą odbudowę swego życia w Ukrainie. Ponadto ta niepewność przyszłości znacząco wpływa na decyzje dotyczące relokacji czy aktywności zawodowej samych osób uchodźczych.

4. Grupa zwiększonego ryzyka

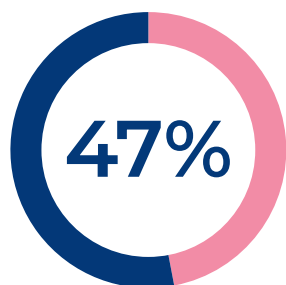
Zajęcie się kwestią miejsc zamieszkania dla osób uchodźczych jest nieuniknione, a potencjalne długoterminowe koszty braku działań są znaczące. Doświadczenia innych krajów wskazują, że osoby przymusowo relokowane są narażone na większe ryzyko bezdomności, a osoby, które są uchodźcami uciekającymi przed wojną, mogą cierpieć na syndrom PTSD (zespół stresu pourazowego), mają problemy z integracją społeczną i uzyskiwaniem wsparcia społecznego. Dlatego osoby uchodźcze z Ukrainy powinny otrzymywać zarówno specjalistyczne wsparcie psychospołeczne, jak i być lokowane w odpowiednio zaprojektowanych miejscach pobytu. Warto również odnotować, że z dużym obciążeniem - finansowym, psychicznym, społecznym - borykają się także członkowie diaspory ukraińskiej, którzy przed wybuchem wojny mieszkali w Polsce i teraz goszczą swoje rodziny i przyjaciół uchodźczych przed zagrożeniem ●

SYTUACJA RODZINNA I KORZYSTANIE Z EDUKACJI

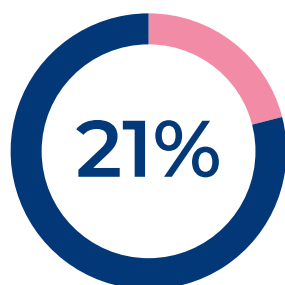
Źródło: *Nowy dom czy chwilowy azyl? Sytuacja uchodźców z Ukrainy wnoszących o numer PESEL w 12 największych polskich miastach pod koniec kwietnia 2022 r.* Raport z badania. Wrzesień 2022 r. Centrum Analiz i Badań Unii Metropolii Polskich im. Pawła Adamowicza

Z kim przyjechał(a) Pan(i) do Polski?

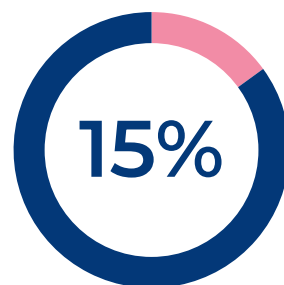
Chodzi o osoby, z którymi Pan(i) obecnie mieszka.



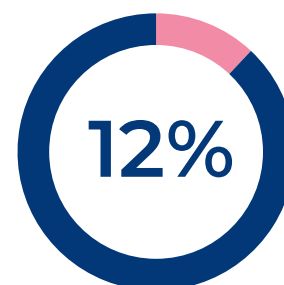
z moim niepełnoletnim (poniżej 18 roku życia) dzieckiem/ dziećmi



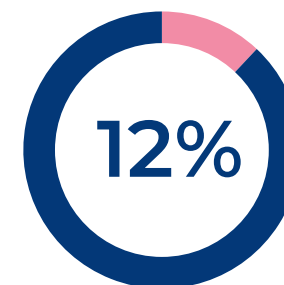
przyjechałam/em sam/a



z innym członkiem/ członkami rodziny



z moim rodzicem/rodzicami



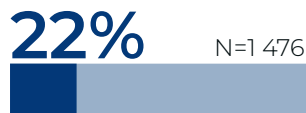
z moim mężem/żoną/partnerem/partnerką

N=3 628 (wszyscy badani), głównie odpowiedzi, dane nie sumują się do 100% gdyż badani mogli wybrać więcej niż jedną odpowiedź.

Dzieci do 6 lat, które nie chodzą do żadnego przedszkola/żłobka



Dzieci w wieku 7-14 lat, które nie uczą się w żadnej szkole (ani w Polsce, ani zdalnie na Ukrainie)



Dzieci w wieku 15-18 lat, które nie uczą się w żadnej szkole (ani w Polsce, ani zdalnie na Ukrainie)



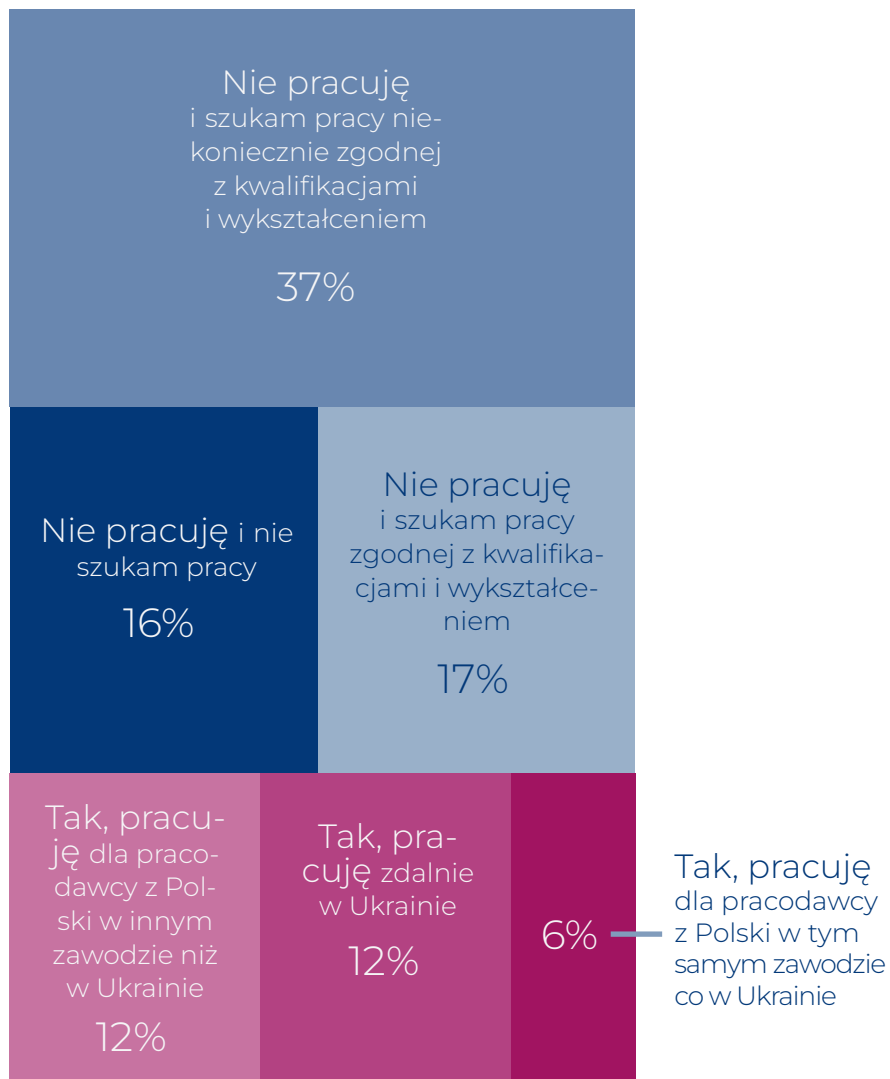
47% uchodźców starających się o numer PESEL przybyło do Polski z niepełnoletnim dzieckiem

67% ich dzieci do lat 6 nie korzysta ze żłobka lub przedszkola

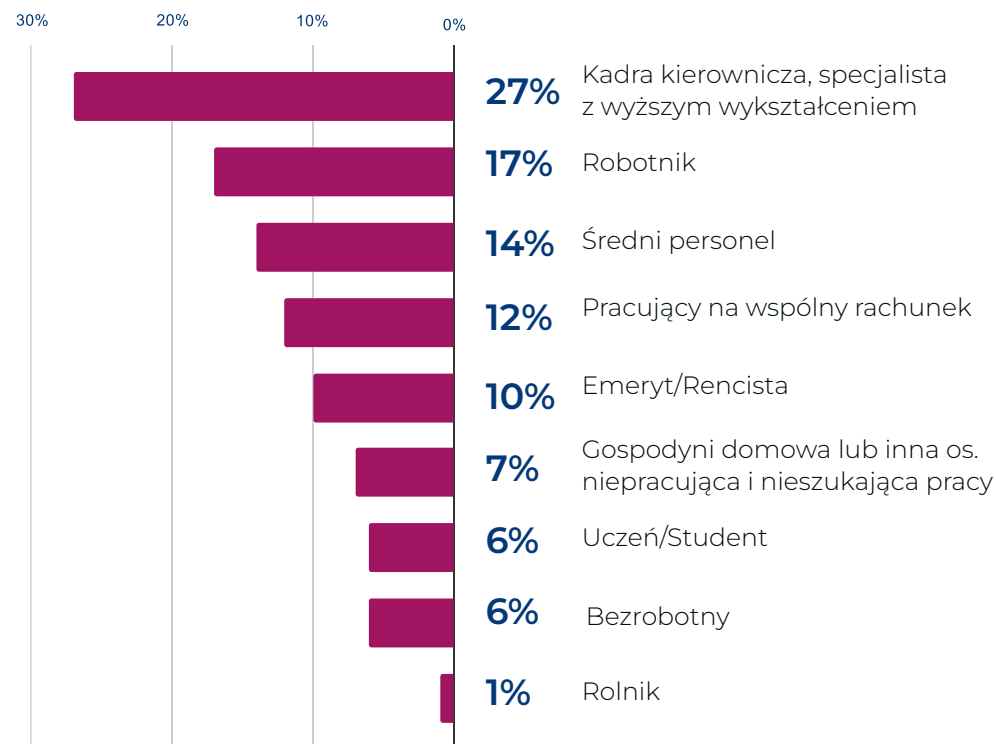
SYTUACJA ZAWODOWA OSÓB UBIEGAJĄCYCH SIĘ O NUMER PESEL

Źródło: Nowy dom czy chwilowy azyl? Sytuacja uchodźców z Ukrainy wnoszących o numer PESEL w 12 największych polskich miastach pod koniec kwietnia 2022 r. Raport z badania. Wrzesień 2022 r. Centrum Analiz i Badań Unii Metropolii Polskich im. Pawła Adamowicza

Czy obecnie pracuje Pan(i) zawodowo?



Jaka była Pana(i) sytuacja zawodowa przed wyjazdem z Ukrainy?



Wśród badanych przeważają wykształceni specjaliści i kadra kierownicza (27%)

70% starających się o numer PESEL obecnie nigdzie nie pracuje, 54% szuka pracy, w tym 37% niekoniecznie zgodnej z kwalifikacjami

OD POMOCY HUMANITARNEJ DO ROZWIĄZAŃ DOCELOWYCH

Analiza rozwiązań mieszkaniowych dla osób uchodźczych powinna obejmować różne rodzaje miejsc pobytu, potrzebne w różnej perspektywie czasowej. Eksperti zajmujący się problematyką wyróżniają różne rodzaje miejsca zamieszkania w wypadku kryzysów uchodźczych:

SCHRONIENIE W SYTUACJI NAGŁEJ

(emergency shelter) – definiowane jako pierwsze miejsce udzielania pomocy w sytuacji kryzysu (ucieczki). Tego typu miejsca mają odpowiadać szybko na bardzo podstawowe potrzeby związane z bezpiecznym krótkim pobytem (nocleg, jedzenie, higiena).

SCHRONIENIA CZASOWE

(temporary shelter) – po walają zostać na nieco dłuższych czas, potrzebny na przykład na zaplanowanie dalszego tranzytu i znalezienie miejsca docelowego. W tych miejscach konieczne jest nie tylko zaspokojenie podstawowych potrzeb, ale też kontakt z otoczeniem, pozwalający na podejmowanie dalszych decyzji. Często są to pomieszczenia zbiorowe.

CZASOWY DOM

(temporary housing) – są to rozwiązania tymczasowe, ale komfortem i rozwiązaniami przestrzennymi przypominające mieszkania lub domy (nie są to pomieszczenia zbiorowe). Autonomia, prywatność, możliwość realizowania aktywności życiowych związanych z pracą, opieką nad dziećmi, nauką są koniecznymi warunkami jakie powinny być spełnione. Rozwiązania te mogą jednak być oferowane np. na określony czas lub pod pewnymi warunkami, a osoby w nich zamieszkujące najczęściej nie mają pełnej kontroli nad swoim miejscem zamieszkania.

DOCELOWY DOM

(permanent housing) – to już miejsce docelowe, spełniające wszystkie kryteria samodzielnego, niezależnego mieszkania/domu. To rozwiązanie zakłada różne formy własności i prawa do decydowania o swoim miejscu. Jak zwracano uwagę w wielu już raportach diagnostycznych dotyczących obecnej sytuacji w Polsce, udało nam się zapewnić miejsca zamieszkania w sytuacji kryzysu, jednak większość z obecnych rozwiązań ma charakter krótko lub średnioterminowy.

„Funkcjonujące obecnie rozwiązania są rozwiązaniami tymczasowymi, krótko-okresowymi. W perspektywie średnio-okresowej konieczne będzie zapewnienie innych form zakwaterowania, które zapewnią rodzinom uchodźczym względnie autonomiczne schronienie na okres przejściowy – do czasu, gdy a) możliwy będzie powrót do Ukrainy, b) możliwe będzie samodzielne funkcjonowanie w Polsce (znalezienie źródła utrzymania, pracy oraz względnie stałego miejsca zamieszkania)”¹³.

Poniżej zebraliśmy dominujące obecnie formy schronienia osób uchodźczych w dużych miastach wskazane przez urzędników zajmujących się tym zagadnieniem na co dzień. Można się spodziewać, że większość z nich powinna zostać wkrótce zastąpiona bardziej długoterminowymi rozwiązaniami. Każdą obecną w dużych miastach formę zamieszkiwania krótko scharakteryzujemy, by wskazać, w jaki sposób może ona ewoluować.

¹³. Milert M., Nowak K., Sroka B., (2022). Kwestia mieszkaniowa a kryzys uchodźczy. Wspólne wyzwania i rozwiązania dla równoważenia sektora mieszkalnictwa w Polsce, [w:] K. Nowak, H. Milewska-Wilk (red.), Mieszkalnictwo i polityki społeczne. Raport o stanie polskich miast, Instytut Rozwoju Miast i Regionów, Warszawa–Kraków

POMOC W SYTUACJI NAGŁEJ I SCHRONIENIA CZASOWE



Przygotowując miejsca pobytu tymczasowego należy mieć na uwadze ryzyka, jakie są związane z nowym środowiskiem dla osób uchodźczych. Badania wskazują, że źle zorganizowane miejsce pobytu tymczasowego może sprzyjać powtórnej traumie i zwiększać ryzyko niechcianych zjawisk społecznych.

Odpowiednie miejsce pobytu tymczasowego jest jednym z podstawowych warunków dla odzyskania poczucia bezpieczeństwa po przebytej traumie i warunkiem wstępnym poczucia sprawczości, które pomagają samodzielnie funkcjonować w nowej społeczności.

HALE NOCLEGOWE

Hale noclegowe są wskazywane jako rozwiązanie krótkoterminowe, obecne we wszystkich miastach. Najczęściej miejsca te oferują nocleg i pobyt na 2–3 dni, dostęp do sanitariatów, wyżywienie i podstawową pomoc dla osób w tranzycie czyli doraźną pomoc w ciągu pierwszych kilku dni pobytu. Późną wiosną miejsca te nadal gościły osoby w tranzycie, były też przypadki osób pozostających w tego typu ośrodkach kilka tygodni. Według ekspertów, hale powinny pozostać jako najszybsza odpowiedź na nagłe kryzysy.

Hale w sposób stały pełnią funkcję miejsc, w których mogą nocować osoby przybywające z Ukrainy, gdyż nadal trwa ruch migracyjny. Dla przykładu, 4 września, w ciągu doby przybyło 23,2 tys. osób z Ukrainy. Na podstawie danych Straży Granicznej można wnioskować, że do Polski od kilku tygodni przybywa z Ukrainy ok. 20 tysięcy osób na dobę.



PERSPEKTYWA MIAST

Obciążenie hal noclegowych zmniejsza się, i wg danych pozyskanych z kilku miast Unii Metropolii na początku maja wynosiło szacunkowo ok. 300–500 osób w Poznaniu i Gdańsku, ponad 500 osób w Białymstoku, 1400 osób we Wrocławiu (na ponad 2000 dostępnych miejsc

noclegowych. Bydgoszcz wskazała „8 hoteli, w których przebywa ok. 1000 uchodźców, jako podstawowy sposób na zapewnienie schronienia”¹⁴.

„Hale noclegowe, jakie oferuje Wrocław, służą 2–3 dniowym pobytom, głównie dla osób prosto po podróży spod granicy. (...) Duże hale są już likwidowane, bo nie są potrzebne, ale w 12 godzin jesteśmy w stanie przywrócić ich funkcję noclegową. Obecnie najbardziej dostępnym i możliwie szybkim sposobem udzielenia przez gminę pomocy w zapewnieniu miejsca pobytu uchodźcom we Wrocławiu pozostaje zbiorowe zakwaterowanie. Lokale mieszkalne odzyskiwane przez Gminę z ruchu ludności wymagają remontu, często o znacznym zakresie. W konsekwencji Miasto nie dysponuje mieszkaniem, których stan pozwalałby na ich natychmiastowe zasiedlenie”¹⁵.



RYZYKA

Główne zagrożenia związane z funkcjonowaniem hal obejmują spadek ich standardu (np. niedostateczne zaopatrzenie, niedostateczny stan sanitarny, zużywanie się materiałów, zbyt mała dostępność pomocy medycznej, zbyt mała liczba wolontariuszy itp.) oraz problemy psychologiczne i społeczne, pojawiające się u osób, które w nich nocują.

¹⁴. Wewnętrzne dane UMP.

¹⁵. Notatka ze spotkania Komisji Osiedleńczej Unii Metropolii, 24.04.2022.

Brak opieki psychologicznej i rozwiązań wspomagających higienę psychiczną (np. regulacja prywatności, nadmierne bodźcowanie, brak kontroli nad otoczeniem) mogą być szczególnie dotkliwe dla osób wykazujących objawy stresu potraumatycznego. Dłuższe niż kilka dni pozostawanie w halach prowadzi do niekorzystnych efektów psychologicznych, wzrostu agresji, trudności w utrzymaniu podstawowych kontaktów społecznych (tzw. bagno behawioralne) nawet u osób, które uprzednio nie doświadczyły szczególnie traumatycznych wydarzeń.

Długotrwałe pozostawanie w halach noclegowych jest szczególnie dotkliwe w przypadku osób o szczególnych potrzebach: samotni seniorzy, osoby z chorobami psychicznymi, osoby ze znaczną niepełnosprawnością, osoby chore terminalnie. Brak systemowych alternatywnych rozwiązań powoduje, że osoby te pozostają w halach przez wiele tygodni, w warunkach nieadekwatnych do ich specyficznych potrzeb.

Długotrwałe pozostawanie w halach jest szczególnie dotkliwe w przypadku osób o szczególnych potrzebach

Przenoszenie hal na peryferia miast nie-
sie ze sobą ryzyka związane z marginali-
zacją przestrzenną i społeczną:

- zwiększony dystans utrudnia lub uniemożliwia dojazd wolontariuszom;
- zmniejszona kontrola społeczna nad wydarzeniami w halach (mniej wolontariuszy, mniej dziennikarzy, mniej obserwatorów);
- słabszy dostęp do spontanicznych zbiórek i punktów pomocowych ze względu na trudny dojazd.

REKOMENDACJE

Eksperti są zgodni, że standardy funkcjonowania hal (i ewentualne zwiększenie liczby dostępnych miejsc) powinny zostać opisane na poziomie ogólnokrajowym, a same miejsca zbiorowego zakwaterowania powinny być utrzymywane w gotowości, w razie pogorszenia się sytuacji w Ukrainie i konieczności przyjęcia kolejnej dużej fali uchodźców.

Niezależnie od wyboru formy zamieszkania zbiorowego, kryzysowego warto zadbać o pewne standardy, na które zwracają uwagę międzynarodowe organizacje pomocowe:

- Miejsce schronienia musi dawać ochronę, przestrzeń do życia, miejsce do przechowywania własnych rzeczy, miejsce powinno dawać poczucie

bezpieczeństwa i prywatności.

- Wyposażenie powinno uwzględniać koce, pościel, ręczniki i być uzupełniane w miarę potrzeb.
- Miejsce schronienia powinno dawać rodzinom możliwość bycia razem i zachowań zgodnych z normami kulturowymi, społecznymi.
- Miejsce schronienia powinno być adaptowane i odpowiednie dla zmian sezonowych.
- Wszędzie, gdzie to możliwe, osoby uchodźcze powinny być zaangażowane w organizację miejsca schronienia. Dzięki temu miejsca te będą lepiej przystosowane do ich potrzeb, a same osoby odzyskują poczucie sprawczości i odpowiedzialności za miejsce¹⁶.

Niezależnie od wdrożenia tych standardów należy założyć, że miejsca zbiorowego za mieszkaniowego typu hale są miejscami krótkiego pobytu. Wynika to nie tylko z niskiego komfortu życia codziennego w tego typu miejscach, ale także z pełnej zależności osób uchodźczych od pomagających. Dla nich hala jest nie tylko miejscem noclegu, ale też zapewnia wszystkie podstawowe potrzeby, jednocześnie izolując (chroniąc) przed wyzwaniem życia społecznego. Psychologowie zajmujący się traumą zbiorową,

¹⁶. Standardy UNHCR „Emergency shelter standard”.

związaną m.in. z przymusową relokacją w sytuacji wojny, zwracają uwagę, że w obliczu kryzysu należy zadbać o to, by miejsca i formy pomocy realizowały pewne potrzeby psychologiczne: poczucie bezpieczeństwa, regulacja emocji ale także poczucie sprawczości (na poziomie indywidualnym i społeczności), poczucie przynależności do większej społeczności, budowanie nadziei.

W dłuższej perspektywie brak zaspokojenia tych potrzeb w momencie kryzysu może prowadzić do bezradności i długoterminowego uzależnienia od pomocy instytucjonalnej. Warto zatem podjąć systematyczne działania, które będą dążyć do relokacji mieszkańców w sposób zgodny z polityką miast i zapewnią autonomię osób uchodźczych.

Należy też przemyśleć, w jaki sposób niskim kosztem utrzymać takie miejsca w gotowości oraz jak przeorganizować miejsca do tej pory funkcjonujące tak, aby komfort życia w nich był wyższy. W tym celu warto wypracować wspólne standardy minimalne adekwatne do polskich warunków ●

Brak zaspokojenia potrzeb w kryzysie może prowadzić do bezradności i uzależnienia od pomocy instytucjonalnej.

WYKORZYSTANIE BUDYNKÓW UŻYTECZNOŚCI PUBLICZNEJ

To rozwiązanie polega obecnie na szybkiej, niewymagającej remontu czy zmiany organizacji przestrzeni i przystosowaniu budynku do nowej funkcji („łóżka zamiast biur”). Nie ma to jednak charakteru przebudowy czy stałej zmiany przeznaczenia budynku. Wykorzystywanie istniejących budynków użyteczności publicznej jest dość rzadko stosowanym rozwiązaniem. Obecnie ta forma powoli zanika.



PERSPEKTYWA MIAST

We Wrocławiu (...) W budynku dworca miasto uruchomiło noclegownię – w galerii Biura Wystaw Artystycznych stoją łóżka, w bibliotece miejskiej, która jest tuż obok, w tej chwili znajduje się punkt pomocy dla matek z dziećmi. Bibliotekarki, które tu na co dzień pracują, od tygodnia już nie wypożyczają książek. Zostały wolontariuszkami¹⁷. (Wrocław)



RYZYKA

Głównym ryzykiem związanym z tym rozwiązaniem jest przedłużający się czas funkcjonowania w zbiorowych miejscach

¹⁷. Fragment artykułu z Tygodnika Polityka z 10 marca 2022.

zamieszkiwania, w warunkach poniżej standardu. Dodatkowo często te miejsce nie są odpowiednio wyposażone, ich organizacja przestrzenna jest niewygodna dla mieszkańców i trudna logistycznie dla operatora miejsca.

W wielu przypadkach spontaniczna adaptacja powoduje, że instytucja (biblioteka, dom kultury etc.) nie może pełnić swoich pierwotnych funkcji, co może być źródłem niezadowolenia części mieszkańców. Dodatkowo często obsługa miejsca i mieszkańców staje się nowym zadaniem pracowników instytucji.



REKOMENDACJE

W miarę możliwości, obserwując bieżącą sytuację, warto przywracać miejsca ich pierwotnym funkcjom i użytkownikom. Jednym z wartych rozważania pomysłów może być utrzymanie niektórych miejsc (najlepiej do tego przystosowanych) w ograniczonym zakresie i ich dywersyfikacja. Mogłoby to polegać na oferowaniu miejsca zamieszkania osobom związanym z programem i działaniem instytucji np. na zasadach rezydencji artystycznej przy domu kultury. Podobne rozwiązanie mogą obejmować pracowników edukacji, służby zdrowia etc. Jednym z przykładów organizacji tego typu mieszkania-pobytu jest oferta Centrum Rzeźby Polskiej w Orońsku, dająca możliwość zakwaterowania osobom zajmującym się rzeźbą wraz z rodziną. Dostępność oferty zależy od liczby za-

kwaterowanych osób: zakwaterowanie w 1-, 2-, 3-, lub 4-osobowych pokojach, kieszonkowe, bezpłatny dostęp do specjalistycznych warsztatów (ceramika, stolarnia, kuźnia), swobodny dostęp do specjalistycznego sprzętu i narzędzi, bezpłatny dostęp do otwartego studia (200 m²), bezpłatny dostęp do galerii i biblioteki, w razie potrzeby: wsparcie administracyjne, wsparcie kuratorskie, pomoc w nawiązywaniu kontaktów ze środowiskiem artystycznym. Wymagane jest oświadczenie o ukraińskim pochodzeniu i dacie przekroczenia granicy ukraińskiej, link do mediów społecznościowych, strony internetowej prezentującej praktykę artystyczną lub portfolio, list motywacyjny.

OŚRODKI TURYSTYCZNE, AKADEMIIKI

Część osób uchodźczych jest obecnie zakwaterowana w różnego rodzaju ośrodkach turystycznych, akademiach i bursach. Jest to rozwiązanie tymczasowe. W wielu miejscach nie ma dostępu do kuchni, zatem osoby mieszkające w tych miejscach zmuszone są jeść dostarczane posiłki. Podobnym rozwiązaniem jest wykorzystanie lokali indywidualnych typu Airbnb, obecnie oferujące maksymalnie 30-dniowy dofinansowany pobyt dla osób uchodźczych.



PERSPEKTYWA MIAST

121 Ukrainek i ich dzieci mają teraz dom w hotelu Tossta w Bydgoszczy. Duża w tym zasługa darczyńców. Kierownictwo hotelu deklaruje, że będzie pomagać tak długo, jak to będzie potrzebne. Kobiety z dziećmi przyjechały tam na początku marca. Teraz mówią, że to ich dom, choć zapowiadają, że kiedy tylko będzie to możliwe, wrócą do tych swoich prawdziwych w Kijowie, Charkowie, Odessie, Kramatorsku¹⁸.

W Poznaniu mamy coraz mniej miejsc masowego zakwaterowania, w związku z tym kierujemy osoby uchodźcze do mniejszych pensjonatów, schronisk zlokalizowanych pod Poznaniem. Są to miejsca, które nie są wykorzystywane na inne cele. Miejsca te są na tyle bardziej komfortowe dla obywateli Ukrainy, gdyż mieszczą około 30–40, a nie 300 osób¹⁹.



RYZYKA

W zależności od standardu przestrzeni i sposobu jej organizacji, osoby w nich zakwaterowane lepiej lub gorzej się czują. Ze względu na różną dostępność infrastruktury takiej jak kuchnie, pralki itp., w nierównym stopniu mają one możliwość samostanowienia o swoich codziennych sprawach (np. jedzeniu, praniu). Organizacja przestrzeni w różnym stopniu pozwala też na prowa-

¹⁸. Artykuł z Gazety Bydgoszcz Nasze Miasto z 29 kwietnia 2022.

¹⁹. Dane wewnętrzne UMP.

dzenie normalnego rodzinnego życia, zachowanie prywatności, utrzymywanie pożądanego kontaktów społecznych, wpływa na poczucie bezpieczeństwa.

Dostępność tego typu miejsc będzie się zmieniać wraz z przebiegiem sezonu wakacyjnego. Można się spodziewać rosnącej presji ze strony branży turystycznej, by obiekty te powróciły do swojej pierwotnej funkcji komercyjnej w związku z rozpoczynającym się sezonem wakacyjno-urlopowym.

Skutkiem ubocznym wykorzystania bazy turystycznej oraz akademików na potrzeby osób uchodźczych może być wzrost cen zakwaterowania w branży turystycznej oraz zwiększona presja studentów (począwszy od nowego roku akademickiego) na zakwaterowanie w miastach uniwersyteckich.



REKOMENDACJE

Można się spodziewać, że mniejsze obiekty, dysponujące pełną infrastrukturą (kuchnie, pralki, pokoje z łazienkami) pozostaną na rynku najmu, oferując zakwaterowanie krótko- lub długoterminowe na zasadach bliskich do komercyjnych. Inne niż wolnorynkowe wykorzystanie infrastruktury turystycznej na potrzeby osób uchodźczych wymagałoby podtrzymywania finansowania z poziomu rządowego, które pozwoliłoby osobom prowadzącym przedsiębiorstwa

hotelarskie długoterminowo utrzymać płynność finansową.

Warto odnotować, że z punktu widzenia osób uchodźczych, infrastruktura w okolicy miejsca zamieszkania powinna obejmować punkty dziennej opieki i edukacji dla dzieci, dostęp do usług ochrony zdrowia, sprawnie funkcjonujący transport publiczny oraz dostępność miejsc pracy, co pozwoliłoby docelowo na usamodzielnienie osób uchodźczych. Nie jest to oczywiste w przypadku lokalizacji dotychczas nastawionych głównie na obsługę ruchu turystycznego, wymaga więc szczególnego namysłu ze strony władz samorządowych ●

Infrastruktura w okolicy miejsca zamieszkania powinna obejmować punkty dziennej opieki i edukacji dla dzieci, dostęp do usług ochrony zdrowia, sprawnie funkcjonujący transport publiczny oraz dostępność miejsc pracy, co pozwoliłoby na usamodzielnienie osób uchodźczych.



Zakładamy, że po kilku dniach, czy też tygodniach, część osób uchodźczych będzie szukała miejsca do zamieszkania “do końca wojny”. Obecnie tę perspektywę czasową określa ustawodawca, dając osobom uciekającym przed wojną na Ukrainie prawo legalnego pobytu przez 18 miesięcy. W tak długiej perspektywie nie jest możliwe zamieszkiwanie w zbiorowej noclegowni typu hala, uciążliwe staje się też dzielenie mieszkania z obcą rodziną polską, jednocześnie ograniczony jest zasób mieszkań na wynajem. Zatem stajemy przed koniecznością znalezienia nowych form zamieszkiwania czasowego (temporary housing).

Wielu ekspertów z którymi rozmawialiśmy zwracało uwagę, że w perspektywie kilkunastu miesięcy, nie jest możliwe przygotowanie niezależnych mieszkań dla rodzin uchodźczych, w liczbie w jakiej będziemy ich potrzebować w dużych miastach. Dlatego należy poszukiwać rozwiązań alternatywnych do klasycznych, indywidualnych i niezależnych mieszkań. Konieczne będzie ustalenie też zasad udzielania tego typu wsparcia, a także uruchomienie nowych form współpracy z innymi (niż udzielające pomocy humanitarnej) organizacjami pozarządowymi. Wydaje się, że ta średnia perspektywa jest największym wyzwaniem w kontekście zadań dla samorządów.

DZIELENIE MIESZKANIA Z RODZINĄ UCHODŹCZĄ

W odpowiedzi na kryzys humanitarny, w pierwszych tygodniach wojny wielu mieszkańców miast zdecydowało się przyjąć do swoich domów osoby uchodźcze uciekające przed wojną. Szacunki UMP mówią, że do końca kwietnia ok. 525 tys. Ukraińców skorzystało ze schronienia u osób prywatnych — mieszkańców miast UMP²⁰.

Ze względu na spontaniczny charakter tego działania, można założyć, że część mieszkańców przyjęła rodziny uchodźcze bez głębszej analizy własnych możliwości finansowych czy lokalowych, zakładając, że oferują rozwiązanie na kilka dni czy tygodni. Nagła potrzeba sprawiała, że osoby uchodźcze trafiały przez to do bardzo różnych warunków bytowych (np. brak oddzielnego pokoju).

PERSPEKTYWA MIAST

Niepełne dane, jakimi dysponują miasta, dotyczące tych różnych aspektów bytowych czy finansowych, pochodzą z informacji zbieranych przy weryfikacji wniosku 40+.

Liczba złożonych do końca kwietnia

20. *Sąsiedzka pomoc. Mieszkańcy 12 największych polskich miast o pomocy uchodźcom z Ukrainy.* Raport z badania, sierpień 2022 r. Centrum Analiz i Badań Unii Metropolii Polskich

wniosków 40+, czyli wniosków o świadczenie pieniężne za zapewnienie zakwaterowania i wyżywienia obywatelom Ukrainy przebywającym na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, w związku z działaniami wojennymi prowadzonymi na terytorium Ukrainy:

Białystok: 515, wnioski składane są najczęściej na 3 osoby.

Bydgoszcz: 1284, wnioski składane są najczęściej na 2 osoby.

Gdańsk: 1948, wnioski składane są najczęściej na 2 osoby, 3 osoby.

Poznań: 2107, wnioski składane są najczęściej na 2 osoby, 3 osoby²¹.



RYZYKA

Dzielenie mieszkania z inną rodziną bywa trudne zarówno dla gospodarzy, jak i osób uchodźczych. Wiąże się też z odpowiedzialnością za dobrostan osób będących pod naszym dachem. Nie ułatwiają tego różnice językowe i kulturowe, oraz zwiększone zagęszczenie osób. Zdarzają się przypadki konfliktów czy nagłych kryzysów (np. związanych z traumą wojenną), na które gospodarze nie potrafią zareagować. Zdarzają się przypadki „wyrzucenia za drzwi” osób, które zostały przedtem przyjęte. Obecnie obserwujemy postępujące zmęczenie tą sytuacją, rzadziej pojawiają się nowi gospodarze chętni do użyczenia miejsca. Część osób uchodźczych jest

21. Dane wewnętrzne UMP.

zmuszona do wyprowadzki do innych miejsc tymczasowych (np. z powrotem do hal).

Przedstawiciele UNHCR w rozmowie z Wiceprezydentem Katowic 21 kwietnia 2022 usłyszeli, że mieszkańcy miasta, którzy goszczą osoby uchodźcze, mówią, że nie będą dłużej w stanie tego robić. Dlatego też samorząd musi zaproponować inne rozwiązania średnio- i długoterminowe. UNHCR odnotowało podobne głosy w Lublinie i Krakowie²².

Polacy goszczący osoby uchodźcze odczuwają już zmęczenie i frustrację, coraz częściej można w mediach społecznościowych i prasie znaleźć doniesienia o tym, że obywatele Ukrainy muszą sobie szukać nowego lokum. Należy więc przyjąć, że to rozwiązanie będzie wygasać.

REKOMENDACJE

W tym momencie rozwiązanie to należy traktować przede wszystkim jako etap przejściowy, swego rodzaju „kupowanie czasu”. Wyraźne i realnie przydatne wsparcie rodzin goszczących może zapewnić osobom uchodźczym dach nad głową jeszcze na kilka lub kilkanaście tygodni, które można wykorzystać na przygotowanie innych, bardziej odpowiednich i trwałych rozwiązań. Wsparcie mieszkańców, którzy przyjęli osoby

MEETING MINUTES UNHCR Basic Needs Working Group – Poland April 2022.

uchodźcze jest też ważne ze względów społecznych. Pozytywne doświadczenie goszczenia wpłynie długoterminowo na chęć Polaków do pomocy osobom z Ukrainy. Negatywne doświadczenie, bycie pozostawionym przez władze samemu z problemem, nie tylko przyczyni się do rozwoju uprzedzeń, ale także zmniejszy motywację do pomocy, empatii, zaangażowania obywatelskiego w innych obszarach.

Najbardziej oczywiste są rozwiązania w postaci wsparcia finansowego (tzw. 40+), zostały one jednak wygaszone. W tym kontekście warto zadbać o działania o charakterze wsparcia psychologicznego lub doradztwa dla osób goszczących osoby uchodźcze. Mogą one być zorganizowane w formie regularnych, otwartych grup samopomocowych, na przykład pomagających w ustaleniu kontraktu pomiędzy gospodarzem i gościem. Kluczem do sukcesu tego rozwiązania jest regularność spotkań (np. co tydzień), niski próg wejścia (np. jedynym kryterium jest goszczenie u siebie rodziny uchodźczej, nie trzeba się zapisywać) i obecność przeszkolonego doradcy (np. facylitatora).

Poza zidentyfikowaniem w mieście osób i instytucji, które mogłyby taką usługę świadczyć, warto przygotować standardowy skrypt dla urzędników o tym, jak rozmawiać o pewnych przewidywalnych kwestiach problematycznych z osobami ubiegającymi się o wsparcie. Taki skrypt

pomógłby wyłapać sytuacje kryzysowe i generalnie monitorować funkcjonowanie tego rozwiązania na poziomie lokalnym (dzielnicy, miasta). W odpowiedzi na sytuacje konfliktowe, w których ani gospodarze, ani goście nie potrafią znaleźć dobrego rozwiązania, przydatna byłaby instytucja mediatora dostępnego dla obu stron (dwujęzycznego).

ZAMIESZKANIE PRZY SWOJEJ RODZINIE/PRZY ZNAJOMYCH Z UKRAINY

Wiele osób z Ukrainy pracujących w Polsce przed wojną wynajmowało mieszkania, domy pokoje na zasadach komercyjnych. Po 24 lutego duża część z tych osób przyjęła swoich rodaków: rodziny i znajomych uciekających przed wojną. Część osób uchodźczych być może będzie mogła nieco dłużej (lub nawet do końca wojny) pozostać u swych ukraińskich krewnych lub przyjaciół, którzy już wcześniej osiedli w Polsce.



PERSPEKTYWA MIAST

W rozmowach, przedstawiciele miast wskazywali możliwe formy wsparcia dla mieszkańców udzielających pomocy:

„po pierwsze, biorąc na siebie odpowiedzialność za kierowanie i zarządzanie tym wszystkim (...), po drugie, pomagając w informacji, kierowaniu Ukraińców

do odpowiednich służb i instytucji, po trzecie, organizując żywność i środki życiowe dla ukraińskich rodzin, po czwarte, zwalniając z opłat i podatków (vide śmieci, woda, ścieki, podatek od nieruchomości). Pytanie, kto to sfinansuje?” (Kraków)

„Obywatele Ukrainy mogliby uzyskać coś na kształt bonów żywieniowych, które pozwolą im na podjęcie samodzielnej decyzji co kupią, a nie będzie to obciążeniem dla gospodarza, który chętnie udostępni swój dom czy mieszkanie. W związku z powyższym kwota przyznana z tytułu samego zakwaterowania obniży wysokość wypłaconego świadczenia”²³. (Poznań)



RYZYKA

Na tym etapie niemożliwe do oszacowania jest, jak wiele osób uchodźczych będzie mogło pozostawać w mieszkaniach swoich ukraińskich krewnych i przyjaciół mieszkających w Polsce. Trudno ocenić, na ile to rozwiązanie jest trwałe i z jakimi konsekwencjami społecznymi i psychologicznymi się wiąże. Można się spodziewać, że zwiększone zagęszczenie w długiej perspektywie znacząco obniża komfort zamieszkiwania, jednak brakuje danych, które pozwalałyby ocenić, czy i kiedy osoby uchodźcze zaczną odczuwać dotkliwe konsekwencje takiej formy zakwaterowania lub będą zmuszone opuszczać te miejsca zamieszkania.

²³. Dane wewnętrzne UMP.

REKOMENDACJE

Konieczne są różnorodne formy wsparcia osób, które zdecydowały się gościć osoby z Ukrainy. Jest to potrzebne ze względów pragmatycznych, gdyż oznacza zmniejszenie liczby osób do zakwaterowania w lokalach z zasobów gminy, zapewnia rozproszony, optymalny z perspektywy miast sposób na integrację rodzin uchodźczych i wiąże się ze znaczącą pomocą gospodarzy w działaniach na rzecz integracji i budowania autonomii rodzin uchodźczych.

Międzynarodowy Czerwony Krzyż i Czerwony Półksiężyc poświęcają osobny raport²⁴ tematowi wspierania uchodźców przez rodziny i obce prywatne osoby. Jest to rozwiązanie rzadko opisywane w kontekście systemowym i dość rzadko jest wspierane, jednak stanowi jeden ze sposobów wsparcia uznawany za najskuteczniejszy – pomoc osób prywatnych pojawia się zwykle szybciej niż systemowe wsparcie dużych organizacji lub administracji państwowej i może trwać dłużej niż jakiegokolwiek formalne programy. Jakość wsparcia udzielanego przez prywatne osoby zależy od ogólnego poziomu społeczeństwa obywatelskiego, przygotowania władz lokalnych i organizacji pomocowych.

Największe wyzwania związane z tym rozwiązaniem obejmują, w tym momencie, problemy z monitorowaniem sytuacji (bieżące zbieranie danych) dotyczące skali i charakteru zjawiska oraz ograniczone zasoby osób goszczących (m.in. finansowe i psychologiczne).

W ramach rekomendowanych rozwiązań zwraca się uwagę na kilka aspektów:

1. „*Solidarity family*” – uchodźcy wraz z goszczącą ich rodziną powinni być traktowani jako jeden podmiot, formy wsparcia powinny obejmować cały ten system.
2. Partycypacja – uchodźcy i goszczące ich rodziny muszą razem sformułować zasady, na jakich będzie rozdzielana zewnętrzna pomoc, zanim zostanie ona dostarczona. Zasady te powinny zostać spisane i potwierdzone przez odpowiednie władze lokalne.
3. Korzyści na rzecz rodziny goszczącej powinny być zależne od tego, czy nadal udziela ona schronienia uchodźcom – służy to utrzymaniu równowagi sił pomiędzy uchodźcami a osobami, które ich goszczą.
4. Wsparcie dla rodzin goszczących i gości może mieć postać zestawów pomocowych – (rozwiązania typu „kits”), czyli np. zestawów konkretnych przydatnych narzędzi lub przedmiotów (np. pozwalających na wykonywanie określonej pracy;

przeznaczonych dla osób o określonych potrzebach, jak np. paczki dla niemowląt; ułatwiających powrót do własnego kraju, np. zestawy do remontowania domostw) lub wsparcie finansowe (np. jednorazowe wypłaty umożliwiające zakup środka lokomocji, opłacenie kaucji za niezależne mieszkanie lub na dowolny cel).

5. Warto podtrzymywać istniejące punkty pomocowe dla uchodźców i osób goszczących i tworzyć nowe. Stopniowo można standaryzować ich funkcjonowanie i przemyśleć, jak dystrybuować informacje o ich działaniu na poziomie miasta/ gminy. Docelowo warto zebrać informacje na temat stałych potrzeb i na tej podstawie przygotować pomoc. W tym rozwiązaniu w ogromnym stopniu liczy się dostępność i regularna, przewidywalna pomoc.

**„Solidarity family”
– uchodźcy wraz
z goszczącą ich rodziną
powinni być traktowani
jako jeden podmiot,**

**formy wsparcia powinny
obejmować cały ten
system.**

24. Assisting Host Families and Communities after Crises and Natural Disaster – A Step-by-Step Guide (2012). International Federation of Red Cross and Red Crescent Societies.

MIESZKANIA NIEZALEŻNE UŻYCZONE

To rozwiązanie polega na nieodpłatnym (lub niskokosztowym) użyczeniu samodzielnych mieszkań na potrzeby osób uchodźczych. Wydaje się, że w większości obejmuje mieszkania należące do Polaków, często wyposażone w potrzebne sprzęty, jednak nieobecne wcześniej na rynku najmu.

To rozwiązanie wydaje się najbardziej zależne od pomocy finansowej dla właścicieli lokali, może też stopniowo zanikać lub ewoluować w kierunku mieszkań wynajmowanych na zasadach zbliżonych do komercyjnych.

Zdaniem ekspertów, jednym z częstych problemów związanych z tą formą zamieszkiwania jest brak ustalonych i zapisanych jasnych reguł użyczenia, np. w postaci umowy. W konsekwencji zarówno osoby użyczające, jak i osoby uchodźcze mogą odczuwać niepewność co do czasu trwania takiego użyczenia, odpowiedzialności za koszty użytkowania lokalu i ewentualne zniszczenia. Właściciele mieszkań mogą mieć obawy co do możliwości dysponowania swoją własnością, z kolei zamieszkujący uchodźcy skarżą się na niepewność swego losu i brak możliwości średnio- czy długoterminowego planowania czy podejmowania zobowiązań (np. przyjęcia oferty pracy w okolicy lub zapisania dzieci do placówki edukacyjnej).

RYZYKA

To rozwiązanie wydaje się najbardziej zależne od pomocy finansowej dla właścicieli lokali, może też stopniowo zanikać lub ewoluować w kierunku mieszkań wynajmowanych na zasadach zbliżonych do komercyjnych.

Zdaniem ekspertów, jednym z częstych problemów związanych z tą formą zamieszkiwania jest brak ustalonych i zapisanych jasnych reguł użyczenia, np. w postaci umowy. W konsekwencji zarówno osoby użyczające, jak i osoby uchodźcze mogą odczuwać niepewność co do czasu trwania takiego użyczenia, odpowiedzialności za koszty użytkowania lokalu i ewentualne zniszczenia. Właściciele mieszkań mogą mieć obawy co do możliwości dysponowania swoją własnością, z kolei zamieszkujący uchodźcy skarżą się na niepewność swego losu i brak możliwości średnio- czy długoterminowego planowania czy podejmowania zobowiązań (np. przyjęcia oferty pracy w okolicy lub zapisania dzieci do placówki edukacyjnej).

REKOMENDACJE

Wsparcie tego rozwiązania może mieć charakter finansowy oraz pozafinansowy. Mechanizmy finansowe mogą obejmować utrzymanie lub wręcz zwiększenie dopłat (tzw. 40+) na rzecz osób użyczających lokale.

Niefinansowe formy wsparcia mogłyby koncentrować się na zrównoważonej ochronie interesów zarówno osób uchodźczych, jak i osób użyczających lokali, w postaci wzorów umów, które proponowałyby sprawiedliwe i skonsultowane z prawnikiem zapisy dotyczące zasad użyczenia i użytkowania lokali. Warte rozważenia byłoby tworzenie punktów konsultacyjnych, w których zarówno osoby użyczające mieszkania, jak i te, którym są one użyczane mogłyby dowiedzieć się, jakie są ich prawa i obowiązki, w tym uzyskać wsparcie dotyczące tego, kiedy można, a kiedy nie można wypowiedzieć mieszkania lokatorowi, czyli jak uzyskać balans między prawem do dachu nad głową a prawem do dysponowania swoją własnością. Ważne byłoby też zastanowienie się jak zabezpieczyć użyczającego mieszkanie w kwestii szkód wyrządzonych przez lokatorów.

Warte rozważenia są mechanizmy pozwalające utrzymać użyczone mieszkania jako dostępne dla obecnych lokatorów. Można zachęcać właścicieli do przechodzenia płynnie od użyczenia, do bezpiecznego najmu np. w ramach społecznych agencji najmu. To sprawiłoby, że te zasoby mieszkaniowe trafiłyby do kategorii domów docelowych.

COHOUSING

W ramach poszukiwań dostępnych rozwiązań dla obecnej sytuacji eksperci często wskazywali konieczność sięgnięcia do nowych form zamieszkiwania. Wśród rozwiązań z zakresu mieszkalnictwa alternatywnego, jednym z wartych rozważenia jest tzw. cohousing (lub coliving). W tego typu rozwiązaniu przestrzeń prywatna może być stosunkowo mała (np. studio lub małe mieszkanie), a przestrzenie wspólne są dzielone przez wszystkich członków wspólnoty według określonych zasad.

Przestrzeń prywatna w cohousingu zapewnia większość podstawowych pomieszczeń: sypialnię, łazienkę czy kąpielnię kuchenną, jednak są one mniejsze od mieszkań tradycyjnych. Kluczowe są przestrzenie wspólne, np. duża kuchnia i jadalnia, pralnia, pokoje zabaw, pokoje gościnne, pracownia, czytelnia/salon, przestrzenie wspólne znajdujące się na zewnątrz (place zabaw). Możliwość wspólnego spędzania czasu, przyrządzania posiłków, dzielenia się opieką nad dziećmi, która jest elementem życia w cohousingu, wydaje się szczególnie interesująca w kontekście cech demograficznych rodzin uchodźczych. Takie rozwiązania sprzyjają zacieśnianiu kontaktów sąsiedzkich, kontroli sąsiedzkiej, poczuciu bezpieczeństwa i możliwości wsparcia społecznego.



PERSPEKTYWA MIAST

Poprzez remont dużych mieszkań kierujemy na wspólnym (kilka rodzin w jednym mieszkaniu), chcemy dodatkowo remontować 200–300 pustostanów rocznie. W przypadku mieszkań komunalnych, szczególnie te duże, mogą być zaadaptowane na mieszkania wspólne, czyli pokoje dla rodzin, łazienka i kuchnia wspólnie. (Kraków)

Posiadamy w swoim zasobie pewną pulę mieszkań o bardzo dużym metrażu, które mogłyby w pewnej części zostać przekazane osobom uchodźczym, lecz zważając na stan techniczny mieszkań, nie są możliwe do zamieszkania od razu z uwagi na konieczność wykonania remontu. Te mieszkania po wyremontowaniu mogłyby zostać przekazane organizacjom pozarządowym, które zobowiązałyby się lokować w nich obywateli Ukrainy. Pytanie za jakie pieniądze miałby się odbyć remont, z którego budżetu, jakie środki byłyby potrzebne, tak aby organizacje zechciały się tym zająć. (Poznań)

Tworzenie miejsc do zamieszkania jest zróżnicowane w zależności od obiektu, który miałby powstać. Budowa mieszkania (budynku wielolokalowego) to proces inwestycyjny ok. 3-letni obejmujący projektowanie, niezbędne uzgodnienia i realizację inwestycji. Natomiast adaptowanie istniejących przestrzeni zależy od dostępnej tam infrastruktury. W niektórych przypadkach jeżeli budynek jest wyposażony w miejsca do

przyrządzania posiłków oraz toalety i prysznice, czas dostosowania może być liczony w tygodniach lub miesiącach (w zależności od potrzeby ewentualnych remontów). (Warszawa)

Pojawiają się pomysły/inicjatywy ze strony podmiotów zewnętrznych dotyczące zapewniania mieszkań uchodźcom. Miasto otwarte jest w tym zakresie na współpracę zwłaszcza z organizacjami pożytku publicznego, którym mogą być przekazywane mieszkania gminne o dużym metrażu, z przeznaczeniem do ich wyremontowania przez te organizacje, co pozwoli na znaczne skrócenie okresu przygotowania lokali do zasiedlenia. (Wrocław)²⁵.



RYZYKA

Kluczowe dla powodzenia cohousingu są odpowiednie kryteria wyboru najemców, powinny one wykraczać poza czynniki finansowe. Ryzykowne jest budowanie cohousingu dla osób zależnych od pomocy finansowej, gdyż może to prowadzić do problemów podobnych jak w wypadku osiedli kontenerowych (wykluczeni społecznie i stygmatyzacja). Kryteria powinny zwiększać szansę na zbudowanie społeczności samowystarczalnej finansowo, zróżnicowanej i odpornej. W zależności od specyficznej konfiguracji przestrzennej i społecznej cohousingu może on przypominać dom studencki lub dom dla seniora, zapewne

25. Dane wewnętrzne UMP.

różne dla każdej konfiguracji będą ryzyka związane np. z trwałością i samowystarczalnością wspólnoty.

Z pewnym ryzykiem wiąże się też partycypacyjny model zarządzania wspólnotą, w którym większość obowiązków pełni mieszkańcy, warto rozważyć jaką wiedzę, umiejętności, rodzaje wsparcia może zaoferować samorząd członkom tego typu wspólnot, tak by były one trwałe.

REKOMENDACJE

Warto zwrócić uwagę, że cohousing to nie tylko rozwiązanie architektoniczne, ale też proces społeczny, który opiera się na „budowie wspólnoty, opartej na współpracy i bliskich, wręcz towarzyskich, relacjach sąsiedzkich”. W wielu zrealizowanych projektach (m.in. w Danii, Wielkiej Brytanii, Holandii) przyszli mieszkańcy byli kluczowymi uczestnikami procesu planowania i organizacji swojego osiedla. Mieszkańcy wspólnie decydowali o charakterze pewnych przestrzeni wspólnych, o zasadach, na jakich można z nich korzystać, wspólnie też decydują o zasadach wchodzenia lub wychodzenia ze wspólnoty. Każda wspólnota ustalała między swoimi mieszkańcami, w jaki sposób ma wyglądać dbałość o cohousing, jaki jest podział zadań, co należy do zadań wspólnych, co pozostaje w sferze prywatnej.

Często istniał, finansowany ze składek, budżet, który był przeznaczony np. na pokrycie kosztów remontów, na opiekę nad dziećmi, podstawowe produkty żywnościowe. Ta forma samopomocy może mieć znaczenie przy nieregularnych dochodach rodzin uchodźczych²⁶.

Z doświadczeń zachodniej Europy wynika, że cohousing może być inicjatywą oddolną organizacji zajmujących się mieszkalnictwem lub jednostek samorządowych – ogłaszane są wtedy swego rodzaju nabory na mieszkańców, według określonych kryteriów, które uzasadnione są charakterem cohousingu. Liczne są przykłady dostosowania istniejących już budynków do funkcjonowania na zasadach cohousingu.

Cohousing to nie tylko rozwiązanie architektoniczne, ale też proces społeczny, który opiera się na „budowie wspólnoty, opartej na współpracy, różnych formach pomocy i bliskich relacjach sąsiedzkich

26. McCamant K., Durrett Ch. (2003). Cohousing, A contemporary Approach to housing ourselves. Ten Speed Press; 2nd edition

OSIEDLA KONTENEROWE/ MODUŁOWE

Koncepcja osiedli kontenerowych przywołuje złe skojarzenia i doświadczenia związane z tego rodzaju rozwiązaniami znanymi z kontekstu mieszkań socjalnych. Najbardziej medialnym wydarzeniem związanym z osiedlami kontenerowymi, które oddaje nastawienie społeczne do tego typu rozwiązań było działanie Hanny Gil-Piątek, która przez trzy dni mieszkała w Szczecinie w kontenerze: „*Nikt nie wie, ilu ludzi w kontenerach mieszka. Zawsze mówi się, że to są takie kolonie karne dla eksmitowanych. W prawie polskim oczywiście nie ma zesłania, ale gminy trochę tak to traktują. Mówi się też, że trafią tam samotni mężczyźni, którzy są agresywni, nie płacą, niszczą, dewastują. Jak się jedzie do tych osiedli kontenerowych, to okazuje się, że mieszkają tam rodziny albo samotne kobiety z kilkorgiem dzieci, osoby, które są trochę niepełnosprawne intelektualnie, niepełnosprawne fizycznie, seniorki, seniorzy. Czyli ci, którzy popadli w kłopot dlatego, że pomoc społeczna w odpowiednim czasie nie roztoczyła nad nimi odpowiedniej opieki. Dodatkowo takimi radykalnymi środkami mieszkaniowymi próbuje się zastraszać i piętnować mieszkańców*”²⁷. Podobnie o mieszkaniach w osiedlach kontenero-

27. Artykuł Mieszkała przez trzy dni w kontenerze na placu Orła Białego. Teraz została posłanką, Wyborcza.pl, Szczecin, 26.10.2019.

wych jako o miejscu wykluczającym możemy przeczytać w publikacji *Solidarnie przeciw biedzie, Socjologiczno-pedagogiczny przyczynek do nowych rozwiązań starego problemu*²⁸.

Niewielu jest ekspertów, którzy w ogóle rozpatrują to rozwiązanie. Tylko niektórzy, jak np. socjolog dr Radosław Poniat wskazuje, że w pewnych sytuacjach niedoboru lokali mieszkalnych może to być jednak jedyne praktyczne i dostępne rozwiązanie²⁹. Wydaje się, że aktualnie jesteśmy właśnie w takiej sytuacji.

PRZYKŁADY REALIZACJI

Przykładem osiedla modułowego jest projekt *Re:Ukraine*, zaproponowany przez architektów z ukraińskiej pracowni Balbek. Architekci po przeanalizowaniu aż 20 obozów dla uchodźców w różnych częściach świata, stworzyli „tymczasową, ale godną” przestrzeń dla przesiedleńców w Ukrainie. Ich plan zakłada zbudowanie modułowych systemów pomieszczeń o powierzchni 21 m kw., w których mają zostać zaaranżowane pokoje mieszkalne, kuchnie, łazienki i sale spotkań. Projektanci sporo uwagi poświęcili temu, w jaki sposób kontenery powinny zostać rozmieszco-

ne w przestrzeni, by realizować potrzeby społeczne swych mieszkańców. Takie osiedle ma stanąć prawdopodobnie pomiędzy miastami Bucza i Irpień w obwodzie kijowskim. Według założeń mieszkania pomieszczą od 1.300 do 5.000 osób, które zostały wysiedlone z tego zniszczonego przez rosyjskie wojska regionu. Założyciele pracowni Balbek uważają, że kompleks mógłby powstać w ciągu czterech do pięciu miesięcy³⁰.

Rozwiązanie bardziej tymczasowe zostało też już zrealizowane w samym Lwowie, w którym od początku wojny schronienia szuka ponad 300 tysięcy osób. W lwowskim Parku Stryjskim powstało tam miasteczko kontenerowe dla uchodźców z różnych części Ukrainy. Składa się ono z 88 ogrzewanych, umeblowanych i podłączonych do prądu kontenerów. Miejsce przygotowały władze Lwowa, a moduły mieszkalne wraz z wyposażeniem zostały przekazane przez polską Agencję Rezerw Strategicznych. W miasteczku zamieszkali studenci, którzy uciekli ze wschodu kraju, oraz samotne matki z dziećmi. Miasteczko to miejsce schronienia dla około 350 uchodźców³¹.

Rozwiązanie zapewniające mieszkanie w kontenerach dla rodzin i osób z niepełnosprawnością, jest realizowane pod Zamościem w Bondyrzu i Białobrzegach. W sumie w przystosowanych do potrzeb osób niepełnosprawnych kontenerach albo „w domkach”, jak woli je nazywać Maria Król, szefowa Stowarzyszenia Pomocy Dzieciom Niepełnosprawnym „Krok za krokiem”, w Zamościu zamieszka około 50 osób. „Uchodźcy dostają dach nad głową, ale nie tylko. Dzieci z niepełnosprawnością mogą liczyć na terapię i rehabilitację. Jest też możliwość kontaktu z psychologiem. To ważne, że oprócz odpowiednich, dostosowanych warunków mieszkaniowych, możemy im też zapewnić całe zaplecze rehabilitacyjne, które mamy u siebie. Mogą z niego korzystać i dzięki temu choć troszkę złagodzić trudne warunki. (...) Wiadomo, że to nie jest miejsce, w którym można żyć na stałe. Ale jeśli rodzina zacznie się usamodzielniać, ktoś zacznie pracować, to będzie można wynajmować mieszkanie. A być może wrócą już do domu³².

28. Boryczko, M., Frysztański, K., Kotlarska-Michalska, A., Mendel, M. (2016). *Solidarnie przeciw biedzie, Socjologiczno-pedagogiczny przyczynek do nowych rozwiązań starego problemu*, Europejskie Centrum Solidarności
29. Artykuł Anety Boruch „Kontenerowe Osiedla Socjalne”, Kurier Poranny, 3 lipca 2008.

30. Artykuł Mateusza Ćwierza „W rejonie Buczy ma powstać nowy kompleks mieszkalny. Żelenski spotkał się z architektami” z 27.04.2022 na portalu noizz.pl.

31. Artykuł Jarosława Kosmatki „We Lwowie stanęło miasteczko kontenerowe dla uchodźców” z 19.04.2022 na portalu radiolodz.pl.

32. Artykuł Anny Gmiterek-Zabłockiej „To pierwsze takie kontenerowe osiedle dla uchodźców. Chcemy bezpiecznie przeczekać wojnę i wrócić do domu” z 09.05.2022 na portalu tokfm.pl.

RYZYKA

Organizacje pozarządowe broniące praw lokatorów, protestują przeciwko osiedlom kontenerowym³³ w kontekście wspomnianego dotychczasowego ich zastosowania jako zakwaterowania socjalnego. Aktywiści zwracają uwagę na negatywne konsekwencje społeczne tego rozwiązania:

- **Segregacja** – zwiększanie dysproporcji społecznych, generowanie wielopokoleniowej biedy, stygmatyzacja osób w kryzysie („kara za niepłacenie”), utrwalanie uprzedzeń, narażenie na akty wandalizmu i agresji ze strony „zwykłych” mieszkańców okolicy
- **Niedopasowanie przestrzenne**³⁴ – utrudniony dostęp do usług publicznych i komercyjnych, głównie ze względu na peryferyjne, słabo skomunikowane lokalizacje, trudności ze znalezieniem pracy (długo, trudne,

33. Esej Katarzyny Czarnoty i Sebastiana Mikołajczaka „Kontenery: polityka wykluczenia” na portalu rozbrat.org z dn. 01 października 2008.

34. Niedopasowanie przestrzenne to zjawisko przestrzenne, ekonomiczne i polityczne polegające na tym, że miejsca pracy dla osób o najniższym statusie socjoekonomicznym są bardzo oddalone od miejsc ich zamieszkania. W konsekwencji są one zmuszone poświęcać wiele czasu i pieniędzy na dojazdy, kosztem zaspokajania innych ważnych potrzeb życiowych. Często wiąże się to z poczuciem rezygnacji i bezradności u tych osób, oraz z negatywnymi stereotypami np. wśród pracodawców. Czynniki te prowadzą do samonapędzającej się spirali wykluczenia społecznego i przestrzennego.

kosztowne dojazdy)

- **Trudne warunki życia** – wysokie koszty utrzymania, substandard konstrukcyjny, wentylacyjny, termiczny, higieniczny; często ogrodzenia i monitoring, co pogłębia wizerunek getta³⁵
- **Problemy związane z najtańszą możliwą technologią** konstrukcji kontenerów – słaba izolacja (wysokie koszty ogrzewania) i wentylacja, co prowadzi do nadmiernej wilgoci, pleśni oraz rozwarstwiania się elementów konstrukcyjnych; niestaranne wykonanie, słaba akustyka (poważne naruszenie prywatności). Złe warunki życia prowadzą do pogorszenia stanu zdrowia mieszkańców

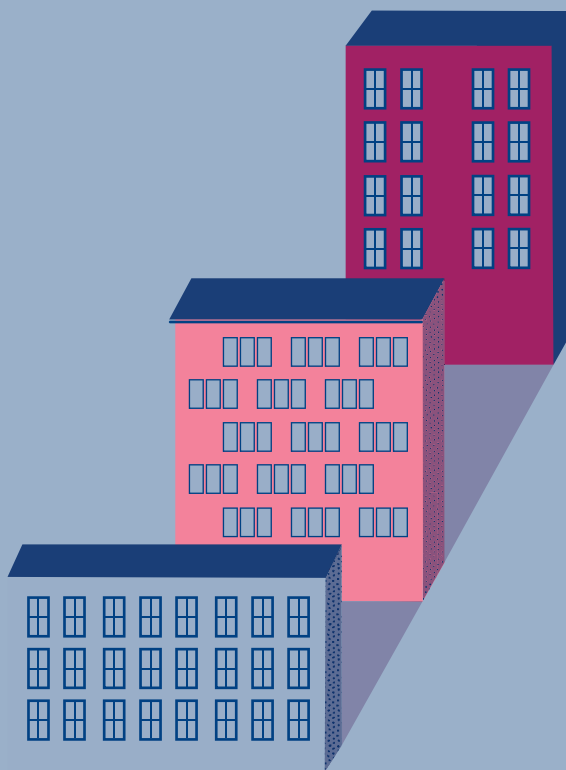
35. W ujęciu socjologicznym, getto to homogeniczny obszar miasta zamieszkiwany przez określoną grupę społeczną. Gettoizacja może odnosić się do cech etnicznych, ekonomicznych, religijnych lub innych lub być podyktowana wyborami lub sytuacją życiową (osiedla bezpieczeństwa, osiedla prestiżu, osiedla stylu życia). Negatywne konsekwencje gettoizacji obejmują: pogłębianie rozwarstwienia społecznego poprzez przestrzenne odwzorowanie różnic społecznych (podział na „lepszych” i „gorszych” mieszkających w „lepszych” i „gorszych” miejscach); fragmentację przestrzeni miejskiej, polegającą na fizycznym lub symbolicznym ograniczeniu dostępności przestrzeni publicznych dla osób spoza danej grupy (np. osiedla grodzone); podsyćanie poczucia zagrożenia, szczególnie w przypadku osiedli grodzonych; marginalizację lub wykluczenie mieszkańców getta, szczególnie w przypadku lokalizacji peryferyjnych.

REKOMENDACJE

Osiedla modułowe lub kontenerowe, przy zapewnieniu odpowiedniego standardu realizacji, mogą się okazać jednym z niewielu realistycznych rozwiązań zapewniających odpowiednio szybkie stworzenie dużej liczby lokali mieszkalnych. Działania, które zmierzają do zapewnienia mieszkania dla osób uchodźczych z Ukrainy wykorzystujące osiedla modułowe, są już prowadzone. Równie istotne jak standard realizacji jest lokalizacja i wielkość osiedla. Integracji społecznej będą sprzyjały lokalizacje dobrze skomunikowane z centrum miasta, z odpowiednią infrastrukturą zapewniającą opiekę nad dziećmi, możliwość realizacji potrzeb dnia codziennego w niedalekiej okolicy. Skala osiedla powinna dawać możliwość nawiązania bezpośrednich relacji z sąsiadami, co będzie wzmacniać poczucie bezpieczeństwa i działania na rzecz wspólnoty ●

Osiedla modułowe lub kontenerowe mogą się okazać jednym z niewielu realistycznych rozwiązań zapewniających odpowiednio szybkie stworzenie dużej liczby lokali mieszkalnych.

DOMY DOCELOWE



Rozwiązania mieszkaniowe docelowe będą dotyczyły tych osób, które zdecydują się zamieszkać w Polsce na stałe i w pełni funkcjonować w polskim społeczeństwie: korzystać z polskich szkół, być aktywnym na polskim rynku pracy, korzystać z własnego wykształcenia i kompetencji zawodowych. Dlatego głównym celem i kryterium wyboru domu docelowego będzie możliwość realizacji potrzeb życiowych. Odpowiednie, docelowe, mieszkanie, wskazywane jako jedna z najważniejszych potrzeb osób uchodźczych, będzie ułatwiać integrację społeczną i usamodzielnienie. Dla miast jednym z głównych wyzwań będzie wspomaganie funkcjonowania rodzin uchodźczych i ich potrzeb mieszkaniowych, jednocześnie robienie tego w taki sposób, by przeciwdziałać napięciom społecznym.

MIESZKANIA DOCELOWE Z ZASOBÓW GMINY

Jest dość prawdopodobne, że pewna (być może liczna) część osób uchodźczych zdecyduje się na stały pobyt w Polsce. Przedstawiciele polskich samorządów, ekonomiści i socjologowie wskazują wiele pozytywnych konsekwencji tego, że w Polsce osiedlą się osoby, które wyjechały z Ukrainy.

Zakładamy, że odpowiedzią w tej perspektywie będą stałe formy zamieszkania (permanent housing) w postaci indywidualnych domów lub mieszkań dostępnych na czas nieokreślony. Długa perspektywa dla osób uchodźczych, które zdecydują się zamieszkać w Polsce, będzie zdefiniowana poprzez ramy prawne, które obowiązują także polskich obywateli. Oznacza to, że osoby uchodźcze będą obowiązywały te same procedury i okresy oczekiwania na pomoc w formie mieszkania z zasobów komunalnych czy dofinansowania do mieszkania, które obowiązują polskich obywateli.



PERSPEKTYWA MIAST

(...) zakładamy, że część osób uciekających przed wojną będzie chciała pozostać już na stałe w Warszawie i będzie poszukiwała mieszkań indywidualnie (zarówno w celu ich nabycia, jak i wy-

najęcia), a jakaś grupa osób, która we własnym zakresie nie będzie w stanie zaspokoić potrzeb mieszkaniowych, będzie ubiegać się o pomoc mieszkaniową tak jak pozostali mieszkańcy (w ramach lokali z zasobu Miasta czy miejskich TBS). (Warszawa)

Napięcia występują, np. PFR ogłosił, że 480 mieszkań, które miały być przygotowane dla polskich rodzin, czasowo idą dla Ukraińców. Coraz więcej jest ataków, że Ukraińcy mają większe prawa niż Polacy. Rozwiązaniem jest zupełnie oddzielne, poza samorządowe finansowanie i prefinansowanie. Kiedy UNHCR podjął się w Krakowie sfinansowania budowy domu pomocy dla Ukraińców zostało to dobrze odebrane, nie jako odejmowanie czegoś Polakom, ale właśnie dawanie ponad. Jeżeli coś jest finansowane ze środków zewnętrznych, pozasamorządowych, to jest odbierane jako działanie wzmacniające, rozszerzające możliwości bez zabierania tego Polakom. (Kraków)

Zasób mieszkań jest na tyle mały, iż mamy problem, aby obsłużyć naszych Klientów. Mieszkań z naszego zasobu, które są dedykowane dla „poznańskiego” klienta nie będziemy oferować obywatelom Ukrainy. (Poznań)

Takie napięcia są nieuniknione w sytuacji, gdy ktoś czeka na pomoc mieszkaniową. W naturalny sposób osoby oczekujące na mieszkanie obawiają się, że mogą otrzymać mieszkanie później,

ponieważ w pierwszej kolejności pomoc może dostać osoba uciekająca przed wojną. W tym celu należy zapewniać osoby oczekujące na mieszkanie, że pomoc mieszkaniowa będzie realizowana zgodnie z dotychczasową kolejnością, a następnie oczywiście w taki sposób postępować. Wszyscy niezależnie od narodowości i pochodzenia powinni mieć taki sam dostęp do mieszkań z zasobu Miasta. Problem może jednak powstać, gdy osób z Ukrainy ubiegających się o mieszkanie będzie dużo, wówczas konieczne będzie wsparcie od rządu umożliwiające zwiększenie zasobów mieszkaniowych bądź remont istniejących. (Warszawa)³⁶



RYZYKA

Brak wiedzy o regulacjach prawnych i konkretnych formach wsparcia w zakresie mieszkania, które przysługują mieszkańcom, dotyczy nawet Polaków. Obcokrajowcowi niełatwo zrozumieć regulacje prawne dotyczące najmu czy dostępu do lokali z zasobu gminy. Poza złożonością rozwiązań, dodatkową barierą będzie kompletowanie dokumentów świadczących o wiarygodności finansowej czy dokumentów poświadczających spełnienie kryteriów socjalnych. Jednym z zadań na poziomie lokalnym będzie zatem przygotowanie i przekazywanie pakietu informacji niezbędnych osobom uchodźczym, tak by w sposób samo-

³⁶. Materiały wewnętrzne UMP.

dzielny pewne procedury rozpocząć.

Niezwykle istotnym wątkiem pojawiającym się w dyskusjach dotyczących najmu lokali z zasobu komunalnego jest komunikacja samorządu z mieszkańcami w obliczu wyzwań związanych z małą dostępnością mieszkań. Jak zwracają uwagę eksperci zajmujący się badaniami nad uprzedzeniami, po fazie społecznej mobilizacji wokół pomocy uciekającym przed wojną, nastąpi kolejna faza przyjrzenia się konsekwencjom napływu uchodźców. O ile w pierwszej fazie najważniejsze były wartości: solidarność, humanitaryzm, empatia, o tyle w kolejnej fazie ważniejsze może być rywalizacja o ograniczone zasoby, w tym przypadku mieszkaniowe. Prof. dr hab. Paweł Kaczmarczyk w rozmowie z OKO.press³⁷ zwraca uwagę:

„Brak komunikacji z Polakami i Polkami w kwestii migracji będzie za sekundę bardzo, ale to bardzo dotkliwy. Chociażby dlatego, że będziemy mieli przeciążone instytucje publiczne, a co za tym idzie, trudny dostęp do usług, problem z mieszkaniami, ochroną zdrowia, instytucjami opiekuńczymi takimi jak żłobki czy przedszkola. Nie jestem pewien, czy dla wszystkich Polaków przyjmowanie w tej sytuacji 2 mln uciekinierów, wymyślanie dla nich specjalnych rozwiązań,

37. Wywiad Magdaleny Chrzczonowicz z prof. dr hab. Pawłem Kaczmarczykiem „Jeżeli rząd nie stworzy dobrego komunikatu o migracji, na wątpliwości Polaków odpowiedzą populisci” z 04.04.2022 na portalu oko.press.

będzie zrozumiałe. Czy będzie dla nich zrozumiałe, dlaczego Polska przeznaczająca pieniądze części podatników na świadczenia społeczne dla przybyszów”.

REKOMENDACJE

W tej sytuacji kluczowa wydaje się spójna strategia komunikacji z mieszkańcami oparta na czterech podstawowych przekazach:

- **To, co robimy, jest zgodne z polityką miasta**, czyli jakiegokolwiek tymczasowe czy docelowe inwestycje, działania na rzecz organizacji mieszkań dla osób uchodźczych są spójne z założeniami dotyczącymi kierunków rozwoju, spójne ze strategią, planami miejscowymi i nie blokują rozwoju miasta
- **To, co robimy, przynosi korzyści krótkoterminowe naszej społeczności**, czyli obecność osób uchodźczych ma pozytywny wpływ na lokalny rynek (np. na lokalne sklepy, jako że te osoby rzadko posiadają samochody), stworzy to dodatkowe miejsca pracy, osoby te mogą być zatrudniane w miejscach gdzie brakuje pracowników (i nie chodzi tylko o pracowników niewykwalifikowanych, ale przede wszystkim o osoby z wysokimi kwalifikacjami, takie jak nauczyciele, lekarze itp.)

- **To, co robimy, przynosi długoterminowe korzyści dla mieszkańców**, czyli pozwoli przetestować pewne innowacyjne rozwiązania (np. osiedla modułowe, cohousing dla młodych, rozwiązania drogowe), gdy wojna się skończy, a Ukraina zostanie odbudowana, osiedla mają służyć osobom z Polski, np. borykającym się z problemem bezdomności (osiedla modułowe) lub brakiem opieki po śmierci rodziców czy opiekunów (cohousing)³⁸
- **Dzięki temu, co robimy, mamy dodatkowe źródła wsparcia**, czyli otrzymujemy wsparcie finansowe i organizacyjne – realizujemy więcej lepszych jakościowo inwestycji, mamy dostęp do dodatkowych źródeł finansowania potrzeb naszej społeczności.

Działania dla osób uchodźczych komunikujemy przede wszystkim jako działania nadzwyczajne, organizowane i finansowane ze środków pozasamorządowych. Musi być wyraźne oddzielenie (merytoryczne i finansowe) działań dla uchodźców od działań dla rodzimych mieszkańców. Powinno być pokazane, jak z tego skorzystają mieszkańcy (część uchodźców wróci, a obiekty i możliwości zostaną). Powinno być pokazywane, jakie są korzyści z pobytu uchodźców (nie tylko duma i poczucie nadzwyczajności, ale i odmłodzenie

38. Artykuł Anny Szewc „Osiedla kontenerowe powstaną pod Zamościem” z 21.04.2022 z portalu dziennikwschodni.pl.

społeczeństwa, znalezienie chętnych do pracy tam gdzie nie chcą iść Polacy, dodatkowe podatki i opłaty, wzmocniająca polskie instytucje np. ZUS, podatki i opłaty lokalne). (Kraków).³⁹

Niezwykle istotnym wątkiem pojawiającym się w dyskusjach dotyczących najmu lokali z zasobu komunalnego jest komunikacja samorządu z mieszkańcami w obliczu wyzwań związanych z małą dostępnością mieszkań.

MIESZKANIA WYNAJĘTE KOMERCYJNIE

Część osób uchodźczych, mająca takie możliwości finansowe, zdecydowała się wynająć mieszkania komercyjnie na wolnym rynku, bazując na oszczędnościach lub mając zatrudnienie w Polsce lub zdalnie w Ukrainie. Eksperci rynku nieruchomości są zgodni co do tego, że szczególnie w dużych miastach, dostępność mieszkań pod wynajem drastycznie zmalała od marca 2022, a ceny najmu szybko rosą.

39. Dane wewnętrzne UMP.



PERSPEKTYWA MIAST

Liczba mieszkań wynajętych na zasadach komercyjnych przez osoby uchodźcze jest bardzo trudna do oszacowania. Miasta nie mają dostępu do tego typu informacji. Pośrednio, sądząc na podstawie nagłego wzrostu cen najmu w dużych miastach, można ocenić, że jest to rozwiązanie, z którego korzysta część osób uciekających z Ukrainy.

„Mniej dostępnych mieszkań na rynku i rosnący popyt ze strony Ukraińców windują ceny najmu. Liczba aktywnych ogłoszeń w serwisie Otodom dotyczących wynajmu mieszkań i pokoi zmalała aż o 57 proc. w porównaniu z tygodniem przed atakiem Rosji na Ukrainę. Największym powodzeniem cieszą się mieszkania w dużych miastach o najniższych cenach najmu. Jest to spowodowane napływem uchodźców z Ukrainy, którzy poszukują miejsca do zamieszkania. (...) 7 marca br. liczba wyświetleń ogłoszeń na portalu Otodom dotyczących wynajmu w Polsce była aż o 166 proc. wyższa niż 24 lutego 2022 roku, czyli w pierwszym dniu agresji Rosji na Ukrainę. Malejąca podaż i gwałtownie rosnący popyt powodują powszechny wzrost cen najmu”⁴⁰.

„Eksperci rynku nieruchomości wska-

40. Artykuł „Mniej dostępnych mieszkań na rynku i rosnący popyt ze strony Ukraińców windują ceny”, aleBank.pl

zują, że wzrost cen najmu w dużych miastach (w porównaniu do cen sprzed roku) to od kilkunastu procent do nawet ok. 40% w Warszawie czy Wrocławiu. Zwyżki te dotyczą szczególnie małych mieszkań, o powierzchni do 60 m²”⁴¹.



RYZYKA

Trudno oszacować, ile z tych osób będzie w stanie utrzymać to rozwiązanie w dłuższym terminie, jako że w dużej mierze zależy to od możliwości zatrudnienia w pobliżu miejsca zamieszkania oraz – w przypadku wielu kobiet – od dostępności opieki nad dziećmi.

Istnieje też duże ryzyko spekulacji i podnoszenia ceny najmu dla osób w trudnej sytuacji, „niemających gdzie się podziać”.

Szybko rosnące ceny najmu oraz kurczący się zasób oferowanych mieszkań, przy jednoczesnej zapaści na rynku kredytów mieszkaniowych sprawiają, że dostępność mieszkań jest bardzo ograniczona, zarówno dla osób uchodźczych, jak i dla stałych mieszkańców Polski.



REKOMENDACJE

Jednym z obecnie możliwych rozwiązań jest „czynsz gwarantowany”. Pod koniec czerwca Senat przyjął nowelizację

41. Marcin Kaźmierczak „Cenowy rajd w ogłoszeniach najmu mieszkań. Nowy raport Bankier.pl i Otodom” (17.05.2022 serwis bankier.pl).

ustawy o niektórych formach popierania budownictwa mieszkaniowego. Ustawa zakłada m.in. wprowadzenie do systemu prawa modelu społecznych agencji najmu (SAN): „Dzięki pośrednictwu spółek gminnych lub organizacji społecznych, gmina będzie mogła zapewnić mieszkania na wynajem tym członkom wspólnoty samorządowej, którzy mają trudności z samodzielnym uzyskaniem mieszkania w warunkach rynkowych: Projektowany model SAN ma na celu łagodzenie niekorzystnego wpływu epidemii na rynek najmu. Społeczne agencje najmu to podmioty, które będą pośredniczyć pomiędzy właścicielami mieszkań na wynajem oraz osobami o średnich lub niższych dochodach, które chcą wynająć mieszkanie (wiceminister rozwoju, pracy i technologii Anna Kornecka). Dzięki gwarancji terminowego uiszczania czynszu, stabilnego użytkowania i utrzymania mieszkań w dobrym stanie technicznym oraz zwolnieniom podatkowym dla właścicieli z tytułu umowy z SAN, społeczne agencje najmu będą mogły wydzierżawiać mieszkania poniżej stawek rynkowych. Oferując długoletnią dzierżawę z gwarancją czynszu SAN-y, będą mogły wynegocjować obniżenie stawki czynszu. Jak wskazują doświadczenia zagraniczne, obniżka może wynieść nawet ok. 20%. Dodatkową zachętą dla właścicieli do wydzierżawiania lokali SAN są zaproponowane w ustawie zwolnienia podatkowe, w tym zwolnienie z podatku VAT⁴².

42. Projekt ustawy wprowadzającej model SAN przyjęty

RELOKACJE

Relokacje do mniejszych ośrodków to działanie zachęcające osoby uchodźcze do przeniesienia się i pozostania w średnich i małych miastach. Wiele miast średnich zмага się z procesami depopulacji, a napływ osób uchodźczych mógłby dla nich stanowić impuls do rozwoju. Niejednokrotnie są tam miejsca pracy, jest potencjał do rozwoju, infrastruktura, jednak brakuje ludzi. Z drugiej strony, największe miasta nie są już w stanie przyjmować większej liczby przybyszów w krótkim terminie, ze względu na ograniczone zasoby mieszkaniowe i infrastrukturalne.

PERSPEKTYWA EKSPERTÓW

„Infrastrukturalnie metropolie nie są teraz gotowe, by przyjąć taką liczbę osób. Oczywiście, są również hale zamienione w noclegownie, jak słynny Ptak pod Warszawą, ale tu początkowe założenia rozmijają się z rzeczywistością. Plan zakładał, że te osoby będą spędzać tam po kilka dni. Tymczasem niektórzy zostają w tych miejscach na wiele tygodni. Niemal każdy uchodźca orientuje się na największe aglomeracje, ale problemem jest także rynek pracy, do którego dostęp jest utrudniony. Wyzwa-

przez rząd - zwiększamy dostępność mieszkań na wynajem dla osób o niskich dochodach.

niem pozostaje przede wszystkim dostosowanie możliwości i kwalifikacji osób uchodźczych do potrzeb rynku pracy. Mieszkania na wynajem są towarem bardzo deficytowym i dla większości zaporowym cenowo, a na jedno dobre ogłoszenie o pracę przypada często wielu chętnych. Dlatego, pozostając w kontakcie z różnymi organizacjami i samorządami w mniejszych miejscowościach, zaczęliśmy kierować do nich osoby uchodźcze traktując to jako swego rodzaju relokację wewnętrzną (w uzupełnieniu głównego programu relokacji zagranicznej, który prowadzimy). Szansą jest zatrudnienie w agroturystyce i przy pracach sezonowych, ale nie tylko. Dążymy do tego, by robić to bardziej systemowo.⁴³ Dodatkowo według przedstawicieli Fundacji Otwarty Dialog ludzie w mniejszych miejscowościach są często bardziej otwarci, nie są tak zmęczeni pomocą osobom uchodźczym i są bardziej życzliwi dla nich.

Fundacja przygotowała kampanię, w której osoby uchodźcze, które już przeniosły się do mniejszych ośrodków, pokazują, że wiele na tym zyskały. Przygotowana została strona, kierowana do osób uchodźczych: <https://domivka.pl/>, której start oficjalny miał miejsce w poniedziałek – 22 maja. Kampania społeczna przewiduje udział w wydarzeniach tematycznych, spotkania z gminami, po-

43. Z rozmowy z przedstawicielami Fundacji Otwarty Dialog przeprowadzonej 30 maja i aktualizowanej 20 lipca 2022 r.

zyskiwanie siatki kontaktów. Prowadzona jest szeroka akcja informacyjna, przygotowane zostały spoty i materiały do druku. Według przedstawicieli Fundacji: *„Kluczowa jest rozmowa, dlatego mamy punkt na [dworcu] wschodnim, jesteśmy w centrum pomocy na Modlińskiej, w hali Ptak, od przyszłego tygodnia (od początku czerwca) wolontariusze będą jeździć po mniejszych punktach – na ulicę Wolską, do Areny Ursynów. Poszukujemy osób, które mogą rozmawiać i przekonywać, że warto się przenieść do mniejszego ośrodka. Większość uchodźców woli zostać w dużych miastach, to tam czują się bezpieczniej, ale to złudzenie. Często te mniejsze miejscowości mają jeszcze możliwości i chcą się zaangażować. W powiatach jest luźniej, jest więcej miejsca i możliwości lokowania uchodźców. W średnim i długim okresie widzimy szansę: przybysze mogą dać nam impuls rozwojowy - demograficzny i infrastrukturalny, potrzebne będą nowe inwestycje, ale musimy zadbać o ich integrację i przystosowanie do potrzeb rynku pracy. To spore wyzwanie w przypadku kobiet opiekujących się dziećmi i seniorów, ale trzeba je podjąć. Dużo zależy od tego, czy w perspektywie dołączą do nich członkowie rodzin broniący obecnie kraju przed Rosją. Potrzebujemy polityki imigracyjnej z prawdziwego zdarzenia, która będzie opierała się na dwóch nogach: relokacji i integracji”*. Fundacja współpracuje z organizacjami lokalnymi – sprawdzają

mieszkania, rozmawiają z ludźmi, weryfikują, kto chce pomóc. Jednym ze sposobów działania wobec problemów mieszkaniowych w dużych miastach jest relokacja osób uchodźczych do mniejszych miast. W sposób bardziej systemowy zajmuje się tym obecnie Fundacja Otwarty Dialog. Dbają w pierwszej kolejności o bezpieczeństwo tych osób, które biorą pod swoje skrzydła. Fundacja prowadzi też infolinię, która działa codziennie od 8.00 do 22.00 i obsługiwana jest przez osoby posługujące się językami polskim i ukraińskim.

Fundacja poszukuje cały czas ofert z mniejszych miejscowości. Aktualnie mają około 400 osób zainteresowanych i około tyle miejsc ofert zakwaterowania. To są długoterminowe miejsca zamieszkania, ale nie jest tak, że jeśli takie miejsce będzie nieodpowiednie, to osoba, która je wybrała, może z niego zrezygnować. Wydaje się, że ten kierunek działania powinien być wspierany zarówno przez mniejsze samorzady, jak i władze centralne. *„Wiosną ruszyły prace sezonowe – wieś mają więc więcej do zaoferowania. Choć i bez tego, zdaniem ODF, obecnie już łatwiej o pracę dla 5–50 osób w małej czy średniej miejscowości, niż dla 100 tys. w Warszawie. To rozwiązanie stwarza potencjał na stabilne, tj. długoterminowe, usamodzielnianie się uchodźców. Według ODF taka zmiana wzmocniłaby też potencjał demograficzny i gospodarczy Polski regionalnej”*⁴⁴.

44. Artykuł Krzysztofa Boczka „Dlaczego uchodźcy z Ukrainy nie chcą mieszkać na polskiej wsi?”, z 17.05.2022 z portalu oko.press.



Dużym problemem relokacji jest brak zainteresowania osób uchodźczych z Ukrainy tym rozwiązaniem, nie chcą przenosić się do mniejszych miast i na wieś i jest to często związane ich wyobrażeniem o życiu na wsi przeniesionym z doświadczeń ukraińskich: *„Na Ukrainie, jeśli chorujesz na wsi, to musisz się wybrać do dużego miasta. Tam też jest bezrobocie i brak cywilizacji, nie ma kanalizacji, a ludzie nie mają wsparcia lokalnej administracji. Szkoły, jeśli są, to marne i daleko”*⁴⁵. Dlatego kwestie przenoszenia do mniejszych miast – to jest proces. *„Na początku wszyscy chcieli do Warszawy, ale teraz sporo osób chce wyjechać z Warszawy. Obawiają się tego, że nie będzie jak dojechać, że nie będzie sklepu. Staramy się im pokazywać, że rzeczywistość jest inna niż się spodziewali, że daje dużo większe możliwości. Ludzie, którzy przyjechali np. do Nowego Targu byli w stanie wystartować w ciągu tygodnia, dwóch, mieli pracę, dużo lepszy dostęp do lekcji języka polskiego, jest pomoc psychologiczna – co najmniej tyle samo co w dużym mieście”*⁴⁶.

z 17.05.2022 z portalu oko.press.

45. Artykuł Krzysztofa Boczka „Dlaczego uchodźcy z Ukrainy nie chcą mieszkać na polskiej wsi?”, z 17.05.2022 z portalu oko.press.

46. Z rozmowy z przedstawicielami Fundacji Otwarty Dialog przeprowadzonej 30 maja i aktualizowanej 20 lipca 2022 r.

Dodatkowo duże miasta dają wsparcie społeczne i poczucie integracji w ramach diaspory ukraińskiej, mniejsze społeczności mniej etnicznie i kulturowo zróżnicowane wydają się mniej otwarte na nowych, innych mieszkańców.

REKOMENDACJE

Działanie to wymaga powiązania ze sobą danych na temat zasobów mieszkaniowych w mniejszych miastach, potrzeb rynku pracy oraz kwalifikacji zawodowych uchodźców. Ponadto realizacja działania pociąga za sobą potrzebę zapewnienia odpowiedniego poziomu usług społecznych, obsługi komunikacją publiczną z miastami dużymi oraz działań integracyjnych. Relokacja wsparta finansowo z budżetu centralnego może skokowo poprawić sytuację demograficzną i ekonomiczną miast kurczących się.

Jak podkreślano podczas rozmów z praktykami i badaczami społecznymi, o ile w perspektywie humanitarnej należy zadbać o potrzeby podstawowe, w perspektywie średnioterminowej o autonomię osób, to w perspektywie długoterminowej należy zadbać o to, by osoby uchodźcze poczuły się pełnoprawnymi członkami społeczności. Międzynarodowe standardy działania w sytuacji kryzysu uchodźczego zwracają uwagę, by mimo pokusy (dodatkowy koszt, czas, wysiłek organizacyjny) nie pomijać me-

chanizmów partycypacyjnych, wszędzie tam gdzie jest to możliwe. Dzięki temu osoby uchodźcze po pierwsze zaangażują się w realizację własnych potrzeb, po drugie nauczą się, jak być aktywnym obywatelem.

Integracja społeczna oznacza też, że relokacje powinny być obudowane działaniami społecznymi na rzecz włączania nowych mieszkańców w życie społeczności (praca, szkoła, działania sąsiedzkie).

Warto podkreślić, że nie wszystkie kontakty z Ukraińcami powinny być delegowane na organizacje pozarządowe. Osoby z Ukrainy pozostające przez dłuższy czas w Polsce powinny mieć możliwość i naturalną okazję do zapoznania się ze sposobem funkcjonowania polskich instytucji oraz mieć wpływ na ich funkcjonowanie podobnie jak Polacy, by mogły stać się autonomicznymi członkami tutejszych społeczności. Z drugiej strony bezpośredni kontakt instytucji samorządowych i rządowych z osobami uchodźczymi będzie ułatwiał urzędnikom rozumienie problemów tej społeczności. Trzeba zapobiegać sytuacji, w której w pewnym momencie może zabraknąć bezpośredniej wiedzy o diasporze i kontaktu z jej członkami w sprawach publicznych. Oczywiście odrębnym zagadnieniem jest to, jak w nowej sytuacji zapewnić dostępność, transparentność, reprezentatywność procesów publicznych.

Nie myślimy o włączaniu osób uchodźczych w tworzenie mieszkań dla nich samych, gdyż wiemy, że są to w większości kobiety i dzieci. Ciężko sobie wyobrazić, aby mieli potencjał do składania propozycji w zakresie np. urządzania czy też układu mieszkań, patrząc na bardzo kryzysową sytuację, w jakiej się znaleźli w związku z wojną na Ukrainie. (Poznań)

Osoby posiadające odpowiednie kwalifikacje mogą się włączyć w remonty poprzez zgłoszenie swojej deklaracji na adres mailowy remonty dla Ukrainy@um.warszawa.pl. Natomiast nie przewidujemy sytuacji, w której osoby uciekające przed wojną będą systemowo uczestniczyć w procesie budowy mieszkań (z uwagi na to, że proces budowlany wymaga udziału osób posiadających stosowne uprawnienia obowiązujące w Polsce)⁴⁷. (Warszawa)

Długoterminowo należy zadbać o to, by osoby uchodźcze poczuły się pełnoprawnymi członkami społeczności.

47. Dane wewnętrzne UMP.

UELASTYCZNIENIE RYNKU NAJMU

Rozwiązanie to docelowo opierałoby się na weryfikacji i zmianie szeregu przepisów dotyczących najmu, egzekucji i gospodarowania zasobem będącym w zarządzaniu gmin, tak aby służył on osobom faktycznie potrzebującym.

Na wymiarze konsekwencji społecznych i ekonomicznych wymaga to wyważenia w kwestii ochrony najsłabszych lokatorów. Złożoność problemu wymaga głębokiej analizy i konsultacji z interesariuszami oraz zmian w wielu aktach prawnych. Dodatkowo zmiany w zasadach najmu mogą uwolnić także część pustostanów prywatnych. Dostępność do najmu zwiększy rezyliencję systemu, co może być istotne w wypadku kolejnego nagłego kryzysu uchodźczego. Jednak warto zwrócić uwagę, że uelastyczenie rynku najmu może, z powodu uprzedzeń społecznych, w innym zakresie dotyczyć uchodźców, a w innym Polaków.



PERSPEKTYWA MIAST

Wprowadziliśmy zmiany w uchwale ws. zasad wynajmowania lokali z mieszkaniowego zasobu, które umożliwiają nam udzielenie doraźnej pomocy

mieszkaniowej obywatelom Ukrainy. Niezależnie od powyższego realizujemy nasz program mieszkaniowy, którego istotnym elementem jest budowa mieszkań tzw. komunalnych oraz mieszkań przez miejskie spółki TBS. (Warszawa)

Możliwości zakwaterowania na dłuższy czas osób uchodźczych są ograniczone. Nie mamy wolnego zasobu mieszkaniowego. Mamy de facto 3 kierunki zakwaterowania: 1) w wyremontowanych dodatkowo pustostanach, 2) w wynajmowanych od osób prywatnych lokali mieszkalnych, 3) w przygotowanych po lokalach biurowych przestrzeniach komercyjnych⁴⁸. (Kraków)

Zmiany w zasadach najmu mogą uwolnić także część pustostanów prywatnych. Dostępność do najmu zwiększy rezyliencję systemu, co może być istotne w wypadku kolejnego nagłego kryzysu uchodźczego.

⁴⁸. Materiały wewnętrzne UMP.



RYZYKA

Poważnym długoterminowym zagrożeniem dla osób uchodźczych jest pojawianie się stereotypów, działań dyskryminujących i wzmaganie uprzedzeń społecznych wobec uchodźców z Ukrainy⁴⁹.

Wśród głównych kategorii przyczyn prowadzących do powstawania uprzedzeń⁵⁰ eksperci wymieniają czynniki związane z sytuacją ekonomiczną. Ludzie biedniejsi oraz ludzie subiektywnie mający poczucie pogorszenia swojej sytuacji materialnej są zwykle bardziej uprzedzeni. Szczególnie istotne jest tu subiektywne odczucie pogorszenia się sytuacji materialnej w porównaniu do przeszłości lub w porównaniu do innych osób, które wydają się radzić sobie lepiej (tzw. relatywna deprywacja). Drugim czynnikiem jest silna identyfikacja z własnym narodem (tożsamość narodowa), która może w pewnych sytuacjach prowadzić do faworyzowania grupy własnej i uprze-

⁴⁹. Wyróżnia się trzy pojęcia, związane z tym, co się MYŚLI o grupie mniejszościowej, co się ODCZUWA i jak przedstawiciele większości się ZACHOWUJĄ. Stereotyp to uproszczone i wartościujące **wyobrażenie** o pewnej grupie ludzi. **Stereotyp** sprawia, że identyczne cechy zostają przypisane wszystkim członkom/członkiniom grupy, niezależnie od rzeczywistych różnic między nimi. Uprzedzenie to wrogie lub negatywne odczucie dotyczące pewnej grupy ludzi, oparte wyłącznie na ich przynależności do tej grupy. **Dyskryminacja** to niesprawiedliwe lub krzywdzące działanie wobec osób należących do określonej grupy tylko dlatego, że do niej należą.

⁵⁰. Winiewski, M. & Bilewicz, M. & Stefaniak, A. (2015), Uprzedzenia w Polsce. Liberi Libri, ISBN: 978-83-63487-14-0.

dzenia wobec innych grup. Zjawisko to wiąże się przede wszystkim z formami tożsamości narodowej, które bazują na poczuciu bycia jako naród ofiarą historii i odczuwania cierpienia. Jest to związane z mechanizmami psychologicznymi, które sprawiają, że wspomnienia dawnej krzywdy wyzwalają większy egoizm, zwiększają niechęć wobec innych ofiar i przyzwolenie dla ich krzywdzenia.

Łatwo zauważyć, że szybko pogarszająca się sytuacja ekonomiczna w kraju (inflacja, załamanie rynku kredytów hipotecznych) oraz sytuacja bliskiego konfliktu zbrojnego dziejącego się tuż za granicami Polski stanowią czynniki, które sprzyjają rozwijaniu się uprzedzeń wśród Polaków – zarówno w wyniku spontanicznych procesów psychologicznych, jak i działań podsycanych z premedytacją w ramach prowadzonej przez Federację Rosyjską wojny informacyjnej.

REKOMENDACJE

Warto uwrażliwić osoby pracujące z osobami uchodźczymi na to, że przejawy uprzedzeń, choć pojedynczo mogą się wydawać nieznaczące, to jeśli pojawiają się wielokrotnie, razem składają się na sytuację społecznych uprzedzeń. Należy być uważnym na przejawy dyskryminacji i odmienne/gorsze traktowania osób uchodźczych na rynku najmu mieszkań:

- gorsze traktowanie – niekomfortowe pytania, nierówny podział praw i obowiązków najemcy i wynajmującego, wyższe kwoty zaliczki lub „gwarancji”, pomijanie przy ofertach;
 - gorsze traktowanie w relacjach z pracownikami urzędu – nadmierne zainteresowanie pochodzeniem, gorszego traktowanie lub odmowa obsługi;
 - gorsze traktowanie w miejscach publicznych – negatywne reakcje przejawiane przez osoby postronne, podejrzliwość lub nawet agresja wywołane zachowaniem lub wyglądem niezgodnym z wyobrażeniami.
- Pozytywne przykłady – doświadczanie pozytywnych historii, obrazów, wzorców osobowych osłabia negatywne stereotypy (oni są fajni, robią coś dobrze, właściwie, fachowo, ich historie są ciekawe i wartościowe), np. success stories – dzięki naszej pomocy, osoba stała się samodzielną i ma pozytywny wpływ na naszą społeczność.
 - Powiązanie z „my” – takie przededefiniowanie grupy, by członkowie różnych grup tworzyli nową całość („my, mieszkańcy tego miasta”, „my specjaliści w danej branży”), np. my różnej narodowości w tych samych rolach (rodzice, lekarze, mieszkańcy), tworzenie tożsamości lokalnych w oparciu o miejsce zamieszkania (dzielnica, osiedle) ●

Rekomendowane strategie przeciwdziałania uprzedzeniom obejmują poza zmianami prawa pewne działania społeczne sprzyjające otwarciu rynku najmu:

- Ogląd rzeczy z wielu perspektyw – promowanie empatii, refleksji nad subiektywnymi odczuciami i punktami widzenia („jak oni to widzą”), np. wspieranie własnych mieszkańców w działaniach empatycznych (użyczanie/ wynajmowanie mieszkań, przyspieszone remonty, odracanie płatności). Bieżące informowanie o sytuacji osób uchodźczych (ile osób wciąż tkwi w halach, jaki mają realny dostęp do szkół, pracy, opieki, jakie możliwości finansowe).

Należy być uważnym na przejawy dyskryminacji i odmienne/gorsze traktowania osób uchodźczych na rynku najmu mieszkań

1. Stwarzanie warunków do samodzielności

Nadrzędnym celem działań związanych z miejscem zamieszkania jest stworzenie warunków do samodzielnego, autonomicznego życia osób uchodźczych przebywających w Polsce. Kwestie mieszkaniowe muszą być sprzężone z zaspokojeniem innych potrzeb np. pomoc w znalezieniu pracy (w tym wsparcie w nostryfikacji dyplomów, kursy języka polskiego itp.), opieka nad niesamodzielnymi członkami rodziny, transport, lokalizacja miejsc stałego pobytu, ubieganie się o różne formy wsparcia na zasadach ogólnych.

2. Wspólna odpowiedzialność międzysektorowa

Kwestie zakwaterowania uchodźców nie mogą być zadaniem jednego podmiotu, wymagają one współpracy. Odpowiedzialność za różne kwestie powinna być podzielona między rząd, samorząd, organizacje pozarządowe i wszędzie tam, gdzie to możliwe, samych zainteresowanych.

3. Testowanie niestandardowych rozwiązań

Obecna sytuacja wymaga i jest okazją do poszukiwania niestandardowych form zamieszkiwania, które nie muszą wiązać się ze stygmatyzacją, wykluczeniem, substandardem, ale mogą być specyficzną odpowiedzią na potrzeby konkretnych grup. Z tego względu warto zadbać o elastyczność pozwalającą na poziomie lokalnym proponować specyficzne kryteria doboru mieszkańców lub specyficzną formę zamieszkiwania.

4. Rozwiązania wpisane w strategię miast

Działania na rzecz osób uchodźczych powinny być zgodne ze strategicznymi celami miast i podporządkowane zapisom dokumentów strategicznych i programowych. Należy zadbać o to, by w ten sposób było to komunikowane mieszkańcom.

5. Nowe rozwiązania dla polskich mieszkańców

Działania zmierzające do poszukiwania niestandardowych form zamieszkania dla osób uchodźczych mogą być też inspiracją dla rozwiązania problemów mieszkaniowych obywateli Polski i są okazją do testowania pewnych rozwiązań docelowych.

6. Wsparcie osób niesamodzielnym

Wśród osób uchodźczych są też takie, które z różnych względów nie są w stanie samodzielnie zadbać o docelowe miejsca zamieszkania, warto zwrócić uwagę, że ta grupa jest szczególnie narażona na marginalizację społeczną, dyskryminację, wykorzystywanie. Osoby niesamodzielne, chore, niezaradne są też narażone na stres związany z długim zamieszkiwaniem w miejscach zbiorowego zakwaterowania (typu hale).

7. Nowe poradnictwo obywatelskie

Niezależnie od rozwiązań prawnych, finansowych, infrastrukturalnych ważną kwestią jest zwiększenie dostępności pewnych rozwiązań poprzez informowanie, ułatwienia formalne, poradnictwo obywatelskie, komunikację społeczną oraz odpowiednie przygotowanie urzędników i procedur.

8. Zmienność sytuacji i zmienność rozwiązań

Ze względu na to że, sytuacja jest dynamiczna, przyjmując dane rozwiązania mieszkaniowe lub prawne należy mieć na uwadze elastyczności i zakładać, że sposób ich wykorzystanie będzie się zmieniać w perspektywie następnych kilkunastu miesięcy ●